

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW  
WEWNĘTRZNYCH  
(NR 86)  
z dnia 29 listopada 2021 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 86)

29 listopada 2021 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Szczepańskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1779);
- uzupełnienie składu osobowego podkomisji stałej do spraw rozwoju i promocji Ochotniczych Straży Pożarnych;
- pierwsze czytania rządowego projektu ustawy o ochotniczych strażach pożarnych (druk nr 1765).

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Wasik** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **nadbryg. dr inż. Adam Konieczny** zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarowej wraz ze współpracownikami, **płk Marcin Własnowski** dyrektor Biura Prawnego Komendy Głównej Straży Granicznej, **Waldemar Pawlak** prezes oraz **gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz** wiceprezes zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk, Magda Jedynak, Anna Ornat, Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech, Krzysztof Karkowski, Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

#### **Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dzień dobry. Witam państwa serdecznie. Bardzo proszę państwa posłów o zalogowanie się, dlatego że kworum będziemy dzisiaj sprawdzać metodą elektroniczną. Jak państwo wiecie, za zgodą pani marszałek mamy możliwość odbycia zdalnego posiedzenia z uwagi na pilność projektu o ochotniczych strażach pożarnych. Pani marszałek wyraziła zgodę na posiedzenie w formie zdalnej. Wobec tego bardzo proszę, żeby wszyscy zalogowali się w tej chwili po to, żebyśmy mogli za moment rozpocząć oraz sprawdzić kworum.

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Uprzejmie informuję, iż posiedzenie Komisji odbywa się dzisiaj również z możliwością zdalnego uczestnictwa naszych koleżanek i kolegów posłów, jak też zaproszonych gości. Wobec tego będziemy mogli również głosować w formule zdalnej.

Posiedzenie Komisji zostało zwołane w celu realizacji trzech punktów. Jest to pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ochotniczych strażach pożarnych (druk nr 1765). Uzasadnia minister spraw wewnętrznych i administracji. Przepraszam, minuta przerwy. Przepraszam za chwilę zwłoki. Punkt pierwszy już przedstawiłem. Punkt drugi to uzupełnienia składu osobowego podkomisji stałej do spraw rozwoju i promocji Ochotniczych Straży Pożarnych. Punkt trzeci to rozpatrzenie poprawek Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej oraz niektórych innych ustaw.

Szanowni państwo, zanim przywitam gości, mam uprzejmą prośbę, żebyście państwo wyrazili zgodę na przełożenie punktów, żeby punkt ostatni, czyli rozpatrzenie poprawek Senatu był jako pierwszy. Potem uzupełnimy skład podkomisji pana przewodniczącego, żeby miał pełen skład do rozpatrzenia projektu ustawy, kiedy skierujemy projekt ustawy

do podkomisji stałej. Punktem trzecim będzie pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ochotniczych strażach pożarnych. Czy jest na to zgoda? Nie ma sprzeciwu.

Za chwilę sprawdzę kworum. Zanim przejdę do sprawdzenia kworum, chciałbym przywitać zaproszonych gości. Witam pana Macieja Wąsika, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam pana Waldemara Pawlaka, byłego wicepremiera, posła, prezesa zarządu, premiera, przepraszam, panie premierze, byłego premiera, prezesa zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Witam pana nadbrygadiera, doktora inżyniera Adama Koniecznego, zastępcę komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej oraz wiceprezesa zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, byłego komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, pana Wiesława Leśniakiewicza. Witam wszystkich pozostałych gości, którzy dzisiaj przybyli na posiedzenie Komisji. Jeżeli państwo pozwolicie, nie będę was wymieniał z imienia i nazwiska, natomiast witam państwa serdecznie.

Szanowni państwo, bardzo proszę o przystąpienie do sprawdzenia kworum. W związku z tym proszę o zalogowanie się. Szanowni państwo, jak widzimy zalogowało się 31 osób. W związku z tym stwierdzam kworum.

Szanowni państwo, mam pytanie do pań z sekretariatu, czy mamy przedstawiciela Senatu. Nie mamy. W takim razie będziemy zmuszeni rozpatrywać poprawki w następującej formie. Na początku przedstawimy poprawkę nr 1. Bardzo proszę, żeby Biuro Legislacyjne odniosło się, czy poprawki należy głosować razem czy należy głosować oddzielnie. Potem będzie głos za poprawką, głos przeciw poprawce, oczywiście stanowisko rządu i przystąpimy do głosowania. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o informację na temat możliwości łącznego głosowania poprawek. Jednocześnie proszę o uwagi redakcyjne bądź merytoryczne do poprawek.

**Legislator z Biura Legislacyjnego Piotr Podczaski:**

Panie przewodniczący, w naszej ocenie każdą z poprawek należy głosować oddzielnie. Co do naszego zdania na temat poprawek, poprawki mają charakter merytoryczny. Nie będziemy wносить uwag do poprawek. Jest to kwestia decyzji Wysokiej Komisji w sprawie odpowiednich rozwiązań merytorycznych, które w poprawkach są zawarte.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Bardzo dziękuję. Czy w takim razie w sprawie poprawki nr 1 ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Strona rządowa.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik:**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rekomendujemy poprawkę negatywnie. Zawęży ona obszar, na którym ewentualnie można byłoby wprowadzić pewne ograniczenia do terenów dwóch województw. W momencie, gdyby zdarzyła się sytuacja, że kryzys przeniósłby się na inne tereny, na inną granicę, chociażby polsko-ukraińską, wówczas potrzebne byłyby przepisy, które dawałyby możliwość wprowadzenia tego typu ograniczeń. Dlatego prosimy o odrzucenie poprawki.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Rozumiem, że poprawka zmierza do tego, żeby w rozporządzeniu ministra nie można było poszerzyć np. o województwo podkarpackie, warmińsko-mazurskie. Senat proponuje, żebyśmy pozostali przy obszarze, który został wprowadzony rozporządzeniem prezydenta. Czy tak, panie ministrze? O.K.

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Rozumiem, że stanowisko rządu jest przeciwne.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Pozwolicie państwo, że troszeczkę poczekam z ogłoszeniem wyników, dlatego że nie wiem, jak długo będzie trwało łączenie. Poczekamy chwilę. Przy następnej poprawce poprawimy się. Ile osób oddało głos? Jeszcze minutę. Spokojnie, czekam, panie pośle, słyszałem. Ile mamy teraz? Mamy więcej. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowały 32 osoby. Za poprawką było 13 głosów, przeciw 19 głosów, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 2. Jak dobrze rozumiem, poprawka nr 2 zmierza do tego, żeby pan minister co pewien okres składał Sejmowi sprawozdanie z tego, co dzieje się na tamtym terenie. Tak, panie ministrze?

**Poseł Tomasz Szymański (KO):**

Nie.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

W poprawce nr 2 jest mowa o tym, że minister składa co trzydzieści dni.

**Poseł Tomasz Szymański (KO):**

W poprawce nr 2 jest mowa o przebywaniu na terenie wyłączonym między innymi przez dziennikarzy.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Panie pośle, proszę sprawdzić jedną rzecz. Niestety, Senat źle zrobił sprawozdanie. Przeczytałem je. Poprawka nr 2 jest poprawką nr 3. W ogóle nie ma uzasadnienia do poprawki nr 2. Tam, gdzie zapisano poprawkę nr 2, jest uzasadnienie do poprawki nr 3. Senat, niestety, nie uzasadnił poprawki nr 2.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Jeżeli można, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dobrze powiedziałem?

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Tak mi się wydaje.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Ma pan nam składać sprawozdanie.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Tak. Poprawka nr 2 jest to poprawka, która nakazuje ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, ale też komendantowi głównemu Straży Granicznej składanie sprawozdania co trzydzieści dni. Uważamy, że jest to przesadny instrument, tym bardziej że rzeczywiście byłoby to sprawozdanie, odpowiedzi na pytania w trakcie debacie plenarnej. Uważamy, że w tej chwili parlament może wykorzystać instrumenty kontroli parlamentarnej, żeby na bieżąco zapoznawać się z informacjami. Nie potrzeba do tego nowych przepisów. Chcielibyśmy natomiast uniknąć debaty sejmowej, kiedy na mównicy stoi komendant główny Straży Granicznej. W oczywisty sposób upolitycznia to pewne rzeczy. Wobec tego wnosimy o odrzucenie poprawki.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Drogie panie, ustaliłem jedną rzecz, a mianowicie jeden głos za, jeden głos przeciw. Proszę zdecydować, która z pań będzie pierwsza. Rozumiem, że pani poseł.

**Poseł Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Będziemy albo za, albo przeciw. W obu przypadkach skorzystamy z głosu.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Nie, nie. Dobrze, pani poseł Skowrońska. Bardzo proszę.

**Poseł Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Po pierwsze, chciałabym potwierdzić to, co pan minister powiedział, że Senat zrobił niepoprawnie. Zgoda, że jest to literówka. Poprawka nr 3 w uzasadnieniu mówi o charakterze zapisu wskazanego jako poprawka nr 2. Może wyprzedzając chciałabym omówić i zadać pytanie panu ministrowi w związku z poprawką nr 4. Nieprawdziwe jest, panie ministrze, nieprawdą jest to, o czym pan mówi, że składanie sprawozdania Sejmowi jest równoznaczne z odbyciem debaty na sali plenarnej. Złożenie sprawozdania Sejmowi to przekazanie na ręce marszałka informacji. Wprost z przepisu tego nie wynika, że musi się odbyć debata na sali plenarnej.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Właśnie wynika wprost, pani poseł. Sprawozdanie czyni się przedmiotem debaty.

**Poseł Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

O.K. A zatem jeżeli pan minister mówi, że nie chciałby sprawozdawać, tak rozumiem, że minister nie chciałby sprawozdawać, to warto byłoby, że jeżeli są ograniczenia, które są zawarte, które państwo zawarli... Senat zaproponował w poprawce nr 4, że to komendant placówki Straży Granicznej zezwala dziennikarzom na przebywanie w uzasadnionych przypadkach. Zgoda.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Panie przewodniczący, nie wiem, o czym pani poseł mówi.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Pani poseł.

**Poseł Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Oddaję głos pani poseł Piekarskiej. Rozumiem, że pan minister wielokrotnie nie rozumie, o czym mówimy, ale trudno. Będę mówiła potem.

**Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):**

To jest ocena pani poseł. To jest opiniowanie poprawek senackich, a nie dyskusja.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Pani poseł, w tej chwili rozmawiamy o poprawce nr 2, w której jest mowa o tym, że minister jest zobligowany do składania raz na miesiąc sprawozdania na temat liczby przekroczeń, liczby podjętych prób, występowania ryzyka oraz kwestii związanych z wydaniem zezwoleń, natomiast nie tego, kto ma prawo przebywać. To będzie w poprawce nr 3. Rozumiem, że pani poseł jest przeciwna. Czy pani poseł Piekarska chciała jeszcze o coś zapytać?

**Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):**

Chciałabym tylko powiedzieć, że skoro pan minister mówi, że nie ma problemu w uzyskaniu informacji, to w ogóle nie widzę problemu, żebyśmy na ten temat debatowali. Proszę pamiętać, że na podstawie ustawy o tym, czy zostaną ograniczone prawa obywatelskie, będzie decydował tak naprawdę minister w rozporządzeniu. Wiemy, że tak będzie, panie ministrze, kiedy przeczytamy ustawę. Uważam, że jednak powinna być debata czy na forum Komisji czy w parlamencie. Proszę pamiętać, że to jest wyjątkowa sytuacja, więc też w wyjątkowy sposób powinniśmy podchodzić do informacji. Trudno jest ciągle uzyskiwać je w trybie, tak rozumiałam pana wypowiedź, nie wiem, kontroli poselskiej czy jakimś innym. Trudno jest pozyskiwać je w jakiś inny sposób.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Są informacje w sprawach bieżących.

**Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):**

Panie ministrze, czy ja panu przeszkadzałam? Wysłuchałam pana jak zwykle z dużą ciekawością. Panie ministrze, dlatego jesteśmy przeciwni. Uważam, że debata to clou parlamentaryzmu. Nie wiem, dlaczego boicie się otwartej debaty na temat tego, co się dzieje na granicy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Rozumiem, że pan minister jest przeciwko poprawce.

W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką nr 2? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowały 32 osoby. Za poprawką było 13 posłów, 18 było przeciwnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 3 dotyczącej możliwości swobodnego dostępu do granicy osób, które wykonują zawód dziennikarski. Już oddaję głos, panie pośle. Rozumiem, że pan poseł uzasadni w swoim pytaniu. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Robert Tyszkiewicz (KO) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, jest to niesłychanie ważna poprawka. Wychodzi naprzeciw postulatowi, który wynika zarówno z oczekiwań zdecydowanej większości obywateli naszego kraju, jak też z wniosków, które powinniśmy wyciągnąć z wydarzeń oraz działań, które podejmują inne państwa w związku z kryzysem bezpieczeństwa na granicy wschodniej. Chodzi oczywiście o dostęp dziennikarzy do strefy granicy. Chyba wszyscy mogliśmy zobaczyć, usłyszeć, jak zachodnie media relacjonują kryzys, pokazując go od strony białoruskiej, od strony reżimu Łukaszenki. Nie wygramy wojny propagandowej z Łukaszenką i Putinem, jeżeli w strefie granicy nie będą działali polscy profesjonalni dziennikarze. Polska, państwo polskie, wojsko polskie ma ogromne doświadczenie we współpracy z dziennikarzami w warunkach konfliktów wojennych. Spokojnie można się do tych doświadczeń odwołać i zapewnić dziennikarzom swobodny dostęp do strefy granicy, żeby relacjonować wydarzenia, które tam mają miejsce.

Poprawka Senatu dołącza dziennikarzy do katalogu osób, które są wyłączone z zakazu wstępu. Mówiąc krótko, daje ustawy, a nie uzależniony, jak proponuje rząd, od decyzji właściwego komendanta Straży Granicznej, dostęp dziennikarzom do funkcjonowania i relacjonowania wydarzeń na granicy. Ma to kolosalne znaczenie, ponieważ gwarancja wolności słowa, gwarancja dostępu do informacji ma umocowanie konstytucyjne. Ważne, żeby dostęp dziennikarzy odbywał się na mocy zapisu ustawy, a nie na mocy decyzji, przyjmijmy, urzędnika państwowego nie najwyższego rangą, czyli właściwego miejscowo komendanta Straży Granicznej. Z trudem sobie wyobrażam, jak komendanci Straży Granicznej każdorazowo na podstawie swoich decyzji mieliby w praktyce realizować i organizować funkcjonowanie dziennikarzy. Uważam, że ze względów politycznych, ze względów międzynarodowych, ze względu na interes państwa polskiego, nasz wizerunek, oczekiwania obywateli należy poprzeć poprawkę Senatu, czyli pozwolić polskim profesjonalnym medium funkcjonować i relacjonować wydarzenia kryzysu granicznego na granicy wschodniej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, apeluję do Komisji o odrzucenie poprawki. Poprawka zmienia istotę ustawy, doprowadza do sytuacji, w której dziennikarze będą mogli się poruszać w strefie objętej działaniami służb w sposób nieograniczony. Chcemy temu zapobiec. Chciałbym przypomnieć, że jednym z celów ustawy jest umożliwienie wjazdu dziennikarzy do strefy, ale w sposób uporządkowany, w sposób określony przez Straż Graniczną. Chcemy, żeby zarówno dziennikarze byli bezpieczni, jak i żeby ich praca nie przeszkadzała w żaden sposób pracy Straży Granicznej, wojska, Policji.

Doskonale pamiętamy, jak niektóre redakcje, nie chciałbym tu obarczać winą wszystkich, ale doskonale pamiętamy, jak niektóre redakcje pracowały w strefie, kiedy jeszcze nie było zakazu poruszania się tam. Doskonale pamiętamy sytuacje, jak strażnikom granicznym po prostu podstawiono mikrofony do ust, kiedy próbowano uzyskać ich personalia, kiedy media, niektóre media, niektóre telewizje, niektóre redakcje zachowywały się w sposób skandaliczny. Będę podkreślał, że w sposób skandaliczny. Chciałbym powiedzieć Wysokiej Komisji, że rozmawiałem o tych przepisach ze strażnikami granicznymi. Jednoznacznie mówią, że przepisy wyłączające możliwość swobodnego poruszania się w strefie przygranicznej dały im możliwość dużo lepszej ochrony granicy. Dlatego wnoszę do Wysokiej Komisji o to, żeby odrzucić poprawkę Senatu.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję. Znamy stanowisko rządu.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań...

**Posel Tomasz Zimoch (Polska2050):**

Mogę jedno słowo?

**Posel Zdzisław Szipiera (PiS):**

Głosujemy. Dyskusja już była.

**Posel Tomasz Zimoch (Polska2050):**

Jedno słowo.

**Posel Zdzisław Szipiera (PiS):**

Dyskusja już była.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Panie redaktorze, jedno słowo, tylko jedno słowo.

**Posel Tomasz Zimoch (Polska2050):**

Jest to poprawka Koła Parlamentarnego Polska 2050. Mają państwo rację, że dużo rozmawialiśmy na ten temat, ale oprócz aspektów politycznych, o których mówił tutaj pan poseł, jak też oprócz tego, co przedstawił pan, panie ministrze, jest konstytucyjne prawo, wolność słowa oraz dostępu do informacji, także dla pana, także dla wszystkich obywateli, nie do wiadomości, które pan przedstawi oficjalnie jako minister. Zgodnie z apelami, uchwałami, prośbami wielu organizacji dziennikarskich, które panu także przekazywałem, jest prawo do swobodnej pracy dziennikarza, a jednocześnie swobodnego odbioru wszystkich przekazywanych informacji. Tak jest zgodnie z naszą konstytucją.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję bardzo. Nie było to jedno słowo, ale więcej, panie pośle, ale jestem wyrozumiały.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką nr 3? Powtarzam, kto jest za przyjęciem poprawki nr 3? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 33 posłów. Za poprawką głosowało 14 posłów, przeciw 19, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 4 dotyczącej możliwości przebywania na terenie przygranicznym osób, przedstawicieli organizacji pożytku publicznego. W tej sprawie? Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Robert Tyszkiewicz (KO) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, to jest chyba najbardziej bolesna sprawa związana z funkcjonowaniem stanu wyjątkowego na granicy polsko-białoruskiej w ciągu ostatnich trzech miesięcy. Jest to niemożność funkcjonowania w strefie stanu wyjątkowego organizacji humanitarnych, które zajmują się profesjonalnym niesieniem pomocy ludziom, którzy tej pomocy potrzebują, którzy znajdują się w trudnej sytuacji zdrowotnej, znajdują się w lasach, na bagnach, na łąkach, mówiąc krótko, są po polskiej stronie uchodźcami, którzy wymagają niezwłocznej, natychmiastowej pomocy humanitarnej.

Mówię to także w imieniu mieszkańców Białowieży, z którymi jestem w stałym kontakcie i na których w ogromnym stopniu spada ciężar odpowiedzialności za niesienie pomocy. Szanowni państwo, ich codzienne doświadczenie życiowe polega na tym, że uchodźcy wychodzą zewsząd, wychodzą w ogrodach ich posesji, wychodzą na ulicach. Cóż zwykły człowiek w takiej sytuacji ma robić? Po prostu niesie pomoc, pomaga. Do legendy już przeszedł symbol reklamówek, toreb z jedzeniem, z kocami termicznymi, z lekarstwami, które są zawieszane na przydrożnych kapliczkach czy na ogrodzeniach. To ci mieszkańcy proszą, wręcz błagają, pomóżcie nam, niech wreszcie w strefie granicznej znajdzie się Polski Czerwony Krzyż, znajdą się ci, którzy mają doświadczenie w niesieniu pomocy, nie tylko w takich konfliktach jak ten na wschodniej granicy Polski, ale także w warunkach konfliktów wojennych. Nie można miejscowej ludności obciążać odpowiedzialnością za niesienie pomocy uchodźcom, potrzebującym, znajdującym się na bardzo trudnym terenie, w bardzo trudnych warunkach klimatycznych, często



w bezpośrednim zagrożeniu życia, często nie z własnej winy. W zdecydowanej większości są to ofiary oszustwa reżimu Łukaszenki, fałszywych obietnic, działania służb białoruskich, które tam funkcjonują.

W związku z tym uważam za niesłychanie istotne, żebyśmy zawarli w ustawie zgodę na to, żeby tak jak na wojnach, bezpośrednio w sferze tuż przyfrontowej ludzie z czerwonym krzyżem na plastronach mogli przeczesywać lasy, zarośla, pola, być do dyspozycji tych wszystkich, którzy pomocy potrzebują. W tym celu bardzo proszę o to, żebyśmy przyjęli poprawkę Senatu umożliwiającą dostęp organizacjom niosącym pomoc humanitarną.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Bardzo krótko, pani poseł Piekarska.

**Posel Katarzyna Maria Piekarska (KO):**

Panie ministrze, mam do pana pytanie, a mianowicie dlaczego nie chcecie wpuścić tam Polskiego Czerwonego Krzyża, który jest szczególną organizacją. Polski Czerwony Krzyż i Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża wchodzi w strefy naprawdę dużych realnych konfliktów zbrojnych. Proszę mi więc odpowiedzieć, dlaczego nie Polski Czerwony Krzyż, który ma odpowiednie zadania do wykonania, który ma specjalną ustawę. Dlaczego, panie ministrze?

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym podkreślić jedną rzecz. Niech rzeczywiście w strefie przyfrontowej działają wszystkie organizacje. Strefa przyfrontowa zaczyna się mniej więcej 3 km od granicy poza strefą wyłączoną z poruszania się osób postronnych. Nie mam nic przeciwko temu, żeby Polski Czerwony Krzyż działał w tej strefie. Chciałbym państwu powiedzieć, gdyż może państwo nie wiecie, ile osób Polski Czerwony Krzyż może wysłać, ile osób Fundacja Ocalenie może wysłać na granicę. Powiem państwu tak. W tej chwili na granicy jest 15 tys. żołnierzy, 4 tys. strażników granicznych, 2 tys. policjantów. Każda z tych osób potrafi udzielać pomocy, powtarzam, potrafi udzielać pomocy. Powiem państwu, że każdy, kto potrzebuje, niezależnie czy granicę przyszedł legalnie czy nielegalnie, pomoc otrzymuje.

Co do niektórych organizacji, nie mówią o Polskim Czerwonym Krzyżu, ale o innych, oczywiście mam wątpliwości co do ich intencji, ale to jest moja własna sprawa. Jestem przekonany, że nie są po to, żeby nieść pomoc, tylko po to, żeby budować pewien nastrój, na który czeka Łukaszenka. Łukaszenka czeka na pewien nastrój w Polsce, na nastrój kryzysu humanitarnego, a to nie jest kryzys humanitarny. Na granicy jest kryzys polityczny.

Chciałbym powiedzieć tak. Uważam, że wszyscy nasi funkcjonariusze i żołnierze są bardzo dobrze przystosowani, wyuczeni, wyszkoleni do tego, żeby udzielać pierwszej pomocy. I udzielają pomocy. Straż Graniczna zbiera ubrania dla tych ludzi, jeżeli ich potrzebują. Jeżeli potrzebują pomocy lekarskiej, zawsze wzywana jest karetka pogotowia. Zawsze. A państwo mówicie, żeby jakąś jedną karetkę, którą, nie wiem, ktoś kupił z demobilu, wpuszczać na teren stanu wyjątkowego, później na teren stanu objętego obostrzeniami. Szanowni państwo, służba zdrowia działa. Mało tego, Straż Graniczna płaci szpitalom za pobyt tych osób w szpitalach.

Powiem państwu tak. Wszystkie organizacje humanitarne zapraszam, żeby pojechały do obozów, żeby przekazały swoje dary w obozach, w których znajdują się migranci, także do Wędrzyna. Tam rzeczywiście teraz być może potrzeba trochę więcej darów, dlatego że ośrodek ten został zdemolowany przez pensjonariuszy ośrodka. Chciałbym państwu powiedzieć, że nie ma żadnego problemu z działaniami organizacji humanitarnych 3 km od granicy poza strefą. Zapraszamy.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 4? Kto jest za? Poczekam, spokojnie. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Ile mamy osób? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Za poprawką głosowało 15 osób, przeciw poprawce głosowało 15 osób, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 5. Proszę bardzo, pani poseł.

**Poseł Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Myślę, że będę zrozumiana zarówno przez pana ministra, jak i przez państwa posłów. Chodzi o odpowiedzialność prawnokarną między innymi za możliwość... Chodzi o osoby, które będą naruszały obowiązujące prawo, które jest nieludzkie. Niestety, nie podzielamy uwag, że powinno być to tak skonstruowane, że powinna być kara aresztu za przebywanie na obszarze objętym czasowym zakazem przez osobę nieuprawnioną np. przez członków organizacji PCK. Pan minister nie odpowiedział, dlaczego, jeżeli jest tak dobrze, to PCK nie może wspierać. Słowa krytyki na pewno tej organizacji się nie należą, a pan dosyć ostro skrytykował działalność PCK, jak również dziennikarzy. Wracam do tematu. W tym zakresie jeżeli będzie kara aresztu, to wydaje się to nieodpowiednie do sposobu naruszenia rozwiązań, które państwo zaproponowaliście. Jest propozycja, myślę, że kompromisowa, żeby naruszenie obowiązujących przepisów było zagrożone tylko karą grzywny. Nie możemy karać, nie powinniście państwo iść tak daleko sugerując, że będziecie karać tych, którzy niosą pomoc albo dziennikarzy.

Zdecydowanie, panie ministrze, słowa w stosunku do dziennikarzy, które pan wypowiedział wcześniej, nie powinny paść na tej sali. To jest pana osobista rzecz. Media mają wolność słowa. Obywatele potrafią ocenić jedną stację czy drugą stację, wypowiedzi dziennikarzy. A zatem nie powinno tak być. Jeżeli pan miał na myśli kogoś, to powinien pan go wskazać, a nie wypowiadać się jakoby w stosunku do wszystkich nie miał pan zaufania. Nie wiem, do kogo pan nie ma zaufania. Czy pan nie ma zaufania do Telewizji Polskiej? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Chciałbym tylko podkreślić, panie przewodniczący, że dajemy sądowi taką możliwość jak w przypadku wielu innych czynów zabronionych, które są określone w Kodeksie wykroczeń, gdzie jest kara aresztu albo grzywny. Tak samo uważamy, że tu może być kara aresztu albo grzywny. Chciałbym tylko zauważyć, że to nikt inny tylko sąd będzie nakładał areszt w przypadkach oczywiście najbardziej drastycznych, jeżeli uzna, że będzie to kara stosowna i adekwatna. I tylko tyle. Nikt inny w Polsce aresztu nie nakłada tylko niezawisły sąd.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję bardzo.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Oczywiście wnoszę o odrzucenie poprawki.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 5? Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Ponieważ mam sygnały, że przy głosowaniu trzecim był problem z zagłosowaniem, poczekam kilka minut dłużej. Przepraszam, przy głosowaniu czwartym. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 35 posłów. Za poprawką było 16 posłów, przeciw było 19 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 6. Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Robert Tyszkiewicz (KO) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, w poprawce nr 6 Senat próbuje uczynić ustawę nieco bardziej zgodną z rygorami konstytucji, chociaż trzeba jasno powiedzieć, że całość projektu w związku z tym, że umożliwi wprowadzanie istotnych ograniczeń praw i wolności poprzez rozporządzenie, jest sprzeczna z konstytucją. Przynajmniej widać w Senacie staranie, żeby w ustawie dać możliwość wprowadzania zakazu jedynie na określony czas, i to na czas trzech miesięcy. Podobnie jak stan wyjątkowy może być wprowadzony jedynie na trzy miesiące, nie może być przedłużany, tak samo tutaj propozycja Senatu idzie w kierunku tego, żeby minister w swoim rozporządzeniu nie mógł bezterminowo wprowadzać zakazu na obszarze przygranicznym. Uważam tę poprawkę za bardzo sensowną, ponieważ trudno uznać za zgodne z ideą konstytucji oddawanie urzędnikowi państwowemu uprawnienia, którego konstytucja nie przyznawała nawet prezydentowi. Chodzi o możliwości nieograniczonego czasowo wprowadzania zakazu, czyli tak naprawdę wprowadzania stanu wyjątkowego w drodze rozporządzenia na czas nieokreślony. Dlatego bardzo zdecydowanie rekomenduję, żeby Komisja przyjęła poprawkę Senatu jako sprawiającą, idącą w kierunku uczynienia ustawy bardziej przylegającą, zgodną z duchem konstytucji.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Panie ministrze, bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rekomenduję odrzucenie poprawki Senatu. Uważamy, że dzisiaj nie jesteśmy w stanie określić, jak długo potrwa kryzys. Musimy być ewentualnie przygotowani na długi marsz. Zdecydowanie chciałbym to podkreślić. Mamy chwilę oddechu, natomiast nie wiadomo, jak długo trzeba będzie stosować pewne środki.

**Posel Robert Tyszkiewicz (KO) – spoza składu Komisji:**

Ale zawsze pan, panie ministrze, może się pan zwrócić, rząd może się zwrócić do Sejmu o nowelizację ustawy.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Czy ja panu przerwałem, panie pośle?

**Posel Robert Tyszkiewicz (KO) – spoza składu Komisji:**

Nie przerwałem, tylko chciałem dopowiedzieć.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Rekomenduję, panie przewodniczący, odrzucenie poprawki.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Szanowni państwo, stanowisko rządu jest negatywne.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 6.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 6? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 35 posłów. Za poprawką głosowało 16 posłów, przeciw 18 posłów, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 7. Bardzo proszę, pan poseł Tyszkiewicz.

**Posel Robert Tyszkiewicz (KO) – spoza składu Komisji:**

Szanowni państwo, tak naprawdę poprawka nr 7 zawiera w sobie dwa postulaty, dwie poprawki. Stanowią one próbę naprawienia błędu, który został popełniony na etapie pierwotnych prac nad ustawą o rekompensatach dla przedsiębiorców i instytucji działających w strefie stanu wyjątkowego. Fakt, iż ponownie sięgamy do treści, poprawiamy treść ustawy, daje okazję, żeby rozszerzyć katalog przedsiębiorstw uprawnionych do uzyskiwania rekompensat o dwie bardzo istotne dla turystyki przygranicznej, dla turystyki puszczańskiej branże, a mianowicie branżę transportu turystycznego, w tym przedsiębiorstwa organizujące wycieczki po puszczy, jak też branżę kultury i rozrywki, która również w związku z zakazem przebywania tam turystów przeżywa kompletny upa-

dek. Z niewiadomych powodów rząd nie chciał zgodzić się, żeby te dwie branże były uprawnione do otrzymywania odszkodowań. Tutaj jest próba, żeby branżę transportu turystycznego i branżę kultury dołączyć do katalogu podmiotów uprawnionych do otrzymywania rekompensat w związku z zakazem wjazdu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Stanowisko rządu. Myślę, że teraz będzie pozytywne.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Stanowisko negatywne, niemniej jednak chciałbym podkreślić, że tak jak obiecywaliśmy, za chwilę będziemy mieli nową propozycję dla przedsiębiorców, którzy znajdują się w strefie nadgranicznej, którzy rzeczywiście mają problem w tym, że być może przedłużanie się czasu ograniczenia przebywania tam osób postronnych doprowadzi do tego, że pomoc de minimis będzie zbyt mała, ale jest to, przypominam, rozwiązanie unijne. W ramach tarczy antyinflacyjnej – mam taką deklarację ministra finansów – będziemy proponować przepisy, które będą korzystniejsze dla przedsiębiorców. Chciałbym podkreślić, że wówczas, panie pośle, jesteśmy w stanie to rozpatrzyć na podstawie chociażby rozmów z wojewodami, poprosić ich o podsumowanie, czy są jakieś branże, które zostały, nazwijmy to, skrzywdzone w wyniku tych rzeczy, nie otrzymały rekompensaty. Rozumiem przesłanie zgłoszonej poprawki, ale uważam, że są to za daleko idące poprawki, które dają możliwość, szczególnie w kwestii transportu, dokonania pewnych nadużyć, stworzenia ustawy niecelową. Dlatego wnoszę o odrzucenie poprawki, niemniej jednak, panie pośle, tak jak komunikowaliśmy się ostatnio, podtrzymuję możliwość rozszerzenia katalogu przy najbliższej okazji. Nie idźmy jednak tak szeroko, dlatego że naprawdę poprawki senatorów wypaczyłyby sens ustawy. Dziękuję. Jeszcze raz powiem, że rekomenduję odrzucenie poprawki.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Pan poseł Borys, bardzo krótko.

**Poseł Piotr Borys (KO):**

Bardzo krótko. Akurat kwestia pomocy de minimis jest w następnej poprawce, panie ministrze, natomiast o tych dwóch branżach rozmawialiśmy bardzo szeroko. Branża przewozów, które żyją z turystów właśnie w strefie objętej zakazami, jak też kwestia podmiotów ze sfery kultury są niezwykle ważne, sygnalizowane od kilku miesięcy przez przedsiębiorców i podmioty kultury, który tam funkcjonują. Sugeruję, panie ministrze, żeby jednak przyjąć poprawkę. Jest ona naprawdę głęboko merytoryczna. Nie wiadomo, kiedy rząd przyjmie kolejny pakiet pomocy. To mogą być długie miesiące, a w tym czasie firmy mogą przestać istnieć, panie ministrze. Apeluję tutaj do koleżanek i kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, nie bądźcie obojętni. Akurat te dwie branże nie są w żaden sposób kolizyjne. To są przedsiębiorcy, którzy już od miesięcy proszą o uwzględnienie w pomocy rekompensacyjnej.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu, jak rozumiem, jest negatywne. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 7? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowały 33 osoby. Za poprawką głosowało 16 posłów, 17 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Poprawka nie uzyskała większości.

I ostatnia poprawka nr 8. Pan poseł Tyszkiewicz, proszę bardzo.

**Poseł Robert Tyszkiewicz (KO) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Mówił już o tym pan minister, ale wydaje mi się, że nie tego oczekują przedsiębiorcy. Panie ministrze, oczekują oni ustawowych gwarancji, że należne im odszkodowania i rekompensaty otrzymają. Jaka jest dzisiaj sytuacja? Otóż umieszczenie, moim zdaniem, kompletnie niepotrzebne, w ustawie przepisu, iż rekompensaty stanowią pomoc w rozumieniu reguły de minimis powoduje, że przedsiębiorcy

nie mogą otrzymać rekompensaty większej niż w kwocie 200 tys. euro w ciągu trzech lat. Część z nich już wcześniej korzystała z pomocy de minimis. Na podstawie rozmów, które przeprowadziłem z największymi przedsiębiorcami – zresztą skierowali oni też do parlamentu specjalny list w tej sprawie – okazuje się, że otrzymanie rekompensaty za wrzesień, za pierwszy miesiąc stanu wyjątkowego wyczerpuje limit i stawia ich poza systemem, pozbawia, sprawia, że zapisy ustawy o rekompensacie stają się martwym przepisem.

Chodzi nie tylko o to, że nie dostaną rekompensat. Chciałbym państwu powiedzieć, że przedsiębiorstwo, które wyczerpało limit de minimis, np. nie może ubiegać się w Banku Gospodarstwa Krajowego o gwarancje na zaciągane kredyty inwestycyjne, nie może ubiegać się w ZUS-ie o rozłożenie na raty zobowiązań składowych i podatkowych. Można powiedzieć, że przedsiębiorstwo uderzone zakazem działalności poprzez wprowadzenie stanu wyjątkowego, a następnie zakazu wstępu będzie jeszcze w dodatkowy sposób upośledzone na rynku konkurencyjnym w związku z wyczerpaniem limitu de minimis. Przyjmując deklarację pana ministra za dobrą monetę, chciałbym zapytać, jaką realną gwarancję mogą mieć przedsiębiorstwa, że poza limitem de minimis otrzymają należną im pomoc w związku z nadzwyczajną kryzysową sytuacją na granicy wschodniej. Kiedy taką pomoc otrzymają, panie ministrze? Nie rozumiem również uporu rządu, dlaczego w ustawie o rekompensatach utrzymujemy zapis o stosowaniu reguły de minimis. Usunięcie go, tak jak chce Senat, spowodowałoby, że problem przestałby po prostu istnieć. O to proszę i apeluję do Komisji w głosowaniu nad poprawką senacką. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Bardzo krótko, pani poseł Skowrońska. Głos za poprawką już był.

**Posel Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Pytanie do pana ministra. Czy pan minister, czy resort sprawdził z wojewodami – rozumiemy od samego początku to, o czym powiedział pan poseł Tyszkiewicz – i wystąpił o notyfikację rozwiązań dotyczących pomocy publicznej w tym zakresie? Jeżeli od września mamy już taki problem, to jeżeli rządowi sprawa ta była znana, wniosek o notyfikację powinien być skierowany do Unii Europejskiej. Rozumiemy, że w tym zakresie stosowanie pomocy de minimis powinno być uzgodnione od ręki. Powinno być uzgodnione niestosowanie obowiązującej granicy, żeby nie było takich przypadków, o jakich mówił pan poseł Tyszkiewicz.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Pani poseł zadaje pytanie.

**Posel Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Czy rząd kontaktował się w tej sprawie z przedstawicielami Unii Europejskiej?

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dobrze. Proszę o odpowiedź i stanowisko pana ministra.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Chciałbym powiedzieć, prosić Wysoką Komisję o odrzucenie poprawki. Tak jak powiedziałem, pracujemy nad tym. Pomoc de minimis jest pomocą z rozporządzenia Komisji Europejskiej. Jest to limit, który krajom członkowskim narzuca Unia Europejska. Bez zgody Unii Europejskiej nie możemy dawać żadnej innej pomocy. Tak jak już raz powiedziałem, ale powtórzę, pani poseł, czy mogę powiedzieć? Musimy przyjąć rozwiązania, które będziemy ewentualnie później notyfikować. Ministerstwo Finansów w tym tygodniu ma przedstawić razem z tarczą antyinflacyjną przepisy, które zmienią stan rzeczy, który jest. W związku z przeciągnięciem się okresu, za który trzeba będzie płacić rekompensatę, zwiększymy kwoty w taki sposób, żeby Komisja Europejska nie miała z tym problemu, żeby pomagać przedsiębiorcom, którzy rzeczywiście nie z własnej winy często ponoszą straty. Niektórzy niekoniecznie ponoszą, dlatego że chciałbym państwa zapewnić, że wszystkie nasze służby, które są na tamym terenie, korzystają z usług tamtejszych przedsiębiorców, oczywiście nie wszystkich. Na przykład we wspomianej przez pana posła Białowieży jest i wojsko, i Policja, które wynajmują hotele i placą.

**Posel Katarzyna Maria Piekarska (KO):**

Ale na wycieczki nie jeżdżą.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Dobrze i regularnie płacą, za miejsca, które zajmują. Wobec tego wnoszę o odrzucenie poprawki w oczekiwaniu na przepisy, które obiecało nam przedstawić Ministerstwo Finansów.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję bardzo. Jak słyszeliśmy, rząd ma stanowisko przeciwne.

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 8.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 8? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 34 posłów. Za poprawką głosowało 16 posłów, przeciw 18, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

Tym samym rozpatrzyliśmy wszystkie osiem poprawek.

Słucham pana posła. Proszę bardzo, pan poseł Zalewski.

**Posel Paweł Zalewski (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo. Dosłownie dwa słowa. Senat przyjął bardzo ważne poprawki, w tym te, które tutaj na posiedzeniu Komisji zgłaszaliśmy jak koło Polska 2050. Poprawki te miały na celu stworzenie państwu instrumentów reagowania w warunkach kryzysowych w strefie nadgranicznej, dlatego że państwo musi mieć takie instrumenty. Powinno mieć także możliwość ograniczenia dostępu do owej strefy, ale w sposób cywilizowany, kontrolowany przez prawo. Chodziło o to, żeby instrumenty te dawały państwu możliwość reakcji. Niestety, koleżanki i koledzy z PiS-u wybrali przepisy, które dają komfort władzy zamiast interesu państwa.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Panie pośle.

**Posel Paweł Zalewski (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Bardzo mi przykro z tego powodu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję za głos. Myślałem, że w jakiejś sprawie formalnej, a pan po prostu odniósł się do wszystkiego. Ja też ubolewam, że rząd nie przyjął poprawek, ale takie było stanowisko rządu oraz decyzja kolegów z Prawa i Sprawiedliwości. Ubolewam nad tym.

Tym samym rozpatrzyliśmy poprawki zgłoszone przez Senat. Pozostaje nam kwestia wyznaczenia posła sprawozdawcy. Przypominam, że posłem sprawozdawcą był pan poseł Zdzisław Sipiera. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, pan poseł dalej będzie reprezentował nas w Sejmie w zakresie poprawek Senatu. Jest zgoda? Jest zgoda. Dziękuję bardzo.

Zakończyliśmy punkt pierwszy.

Przechodzimy do punktu drugiego. Jest to wybór członka podkomisji stałej do spraw ochotniczych straży pożarnych. Przypominam, że w wyniku odejścia posła z klubu Koalicji Obywatelskiej mamy tam jeden wakat. Bardzo proszę pana przewodniczącego Szymańskiego o wskazanie osoby oraz przyjęcie tej osoby w poczet członków podkomisji stałej. Potem przystąpimy do rozpatrzenia punktu dotyczącego ochotniczych straży pożarnych.

**Posel Tomasz Szymański (KO):**

Wysoka Komisjo, w imieniu parlamentarzystów Koalicji Obywatelskiej chciałbym zarekomendować do pracy w podkomisji do spraw ochotniczych spraw pożarnych pana posła Mateusza Bochenka. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Czy pan poseł wyraża zgodę?

**Posel Mateusz Bochenek (KO):**

Tak, wyrażam zgodę.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, stwierdzę, że Komisja uzupełniła skład osobowy podkomisji stałej o pana posła Bochenka. Czy jest przeciw? Nie widzę. Witamy, panie pośle, w gronie podkomisji.

Tym samym rozpatrzyliśmy punkt drugi.

Przystępujemy do realizacji punktu trzeciego. Jest to pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ochotniczych strażach pożarnych. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie projektu ustawy. Potem będzie dyskusja. Po dyskusji, jak państwo wiedzą, decyzją prezydium postanowiliśmy skierować projekt ustawy do prac w podkomisji stałej, której skład dzisiaj uzupełniliśmy, żeby podkomisja stała, jak dobrze pamiętam, proszę Sekretariat, żeby mnie poprawił, do końca jutrzejszego dnia przedstawiła sprawozdanie. Jak nie zdążą, to będzie trochę dłużej, ale mam nadzieję, że Komisja... Bardzo proszę, panie ministrze, o wprowadzenie.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Być może później pan komendant, nie wiem, to już pan minister zdecyduje.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, doceniając wysiłek ochotniczych straży pożarnych w zapewnieniu bezpieczeństwa, zwłaszcza na poziomie lokalnym, resort spraw wewnętrznych i administracji dokłada wszelkich starań, żeby stworzyć strażakom ochotnikom jak najlepsze warunki do wykonywania ich misji. Dotyczy to nie tylko wyposażenia w jak najnowocześniejszy sprzęt ratowniczy, ale także tworzenia odpowiednich ram prawno-instytucjonalnych w zakresie funkcjonowania jednostek OSP w obszarze ochrony przeciwpożarowej. Przykładem takich działań jest przedkładany projekt ustawy o ochotniczych strażach pożarnych, który wychodzi naprzeciw oczekiwaniom środowiska strażaków ochotników, takim jak między innymi postulat wprowadzenia świadczenia ratowniczego dla strażaków ratowników biorących czynny udział w działaniach ratowniczych. Wśród innych istotnych rozwiązań jest wzmocnienie ochrony prawnej druhów ochotników, wprowadzenie legitymacji strażaka ochotnika oraz umożliwienie uhonorowania szczególnie zasłużonych druhów nowym specjalnym oznaczeniem, Odznaką Świętego Floriana za zasługi dla społeczności lokalnej.

Należy również mieć na uwadze, że każda ochotnicza straż pożarna jest stowarzyszeniem. Jest dobrowolnym, samorządnym, trwałym zrzeszeniem w celach niezarobkowych, które opiera swoją działalność na pracy społecznej członków, a także autonomicznie określa swoje cele, programy działania i struktury organizacyjne oraz uchwała akty wewnętrzne dotyczące jego działalności. Jednostki OSP będące jednocześnie jednostkami ochrony przeciwpożarowej funkcjonują na podstawie przepisów ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach. Są podmiotami niezależnymi, co zostało zaakcentowane w projektowanej regulacji.

Należy także podkreślić, że zamiarem strony rządowej było wzmocnienie również tych jednostek OSP, które nie spełniają warunków do podejmowania działań ratowniczych, ale mogą realizować inne inicjatywy i zadania na rzecz lokalnej ludności.

Projektowana regulacja zawiera następujące propozycje. Wprowadza się świadczenia ratownicze przyznawane strażakowi ratownikowi OSP, który przynajmniej przez dwadzieścia pięć lat w przypadku mężczyzn oraz dwadzieścia lat w przypadku kobiet brał czynny udział w działaniach ratowniczych lub akcjach ratowniczych. Takie same rozwiązania obejmują także ratowników ochotników górskich. Wzmocnieniu ulegnie ochrona prawna i osłona socjalna druhów ochotników. Wprowadza się legitymację strażaka ochotnika oraz umożliwi honorowanie szczególnie zasłużonych i wyróżniających się druhów OSP Odznaką Świętego Floriana za zasługi dla społeczności lokalnej.

Uregulowane zostaną kwestie odszkodowań dla strażaków ratowników OSP i ich rodzin w sytuacji uszczerbku na zdrowiu, śmierci strażaka ratownika OSP lub poniesienia szkody w mieniu w związku z udziałem w działaniach ratowniczych. Stosowne świadczenia będzie również mógł otrzymywać strażak ratownik OSP, gdy dozna uszczerbku

na zdrowiu lub poniesie szkodę w mieniu w drodze do siedziby OSP przed akcją ratowniczą. Strażak ratownik OSP, który będąc dysponowany przez Państwową Straż Pożarną do działań ratowniczych lub akcji ratowniczych, dozna uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku, za czas niezdolności do pracy, za który nie zachował prawa do wynagrodzenia, nie otrzymał zasiłku chorobowego albo świadczenia rehabilitacyjnego na podstawie odrębnych przepisów, będzie mógł wnosić o rekompensatę pieniężną.

Przewidziano wprowadzenie możliwości pełnienia funkcji kierowców przez strażaków ratowników OSP po przekroczeniu przez nich 65. roku życia, pod warunkiem posiadania aktualnych badań lekarskich dopuszczających do prowadzenia pojazdów uprzywilejowanych.

Przewidziano również możliwość rozliczenia kosztów dostaw energii elektrycznej dla remiz i strażnic według najkorzystniejszych taryf.

Zaznaczyć także należy, że prezentowany projekt ustawy o ochotniczych strażach pożarnych w zasadzie tylko umacnia i gwarantuje dotychczasową pozycję strażaków. Obecne zasady finansowania funkcjonowania OSP pozostają niezmienione. Będą one finansowane z budżetów jednostek samorządu terytorialnego, z budżetu państwa, z dochodów instytucji ubezpieczeniowych ubezpieczających osoby prawne i fizyczne. Przewidziano natomiast dodatkowe źródła finansowania OSP z budżetów pracodawców na podstawie odrębnych przepisów ze środków pochodzących od osób fizycznych, ze środków pochodzących ze zbiórek publicznych organizowanych przez stowarzyszenia OSP, ze środków własnych stowarzyszenia z tytułu organizacji imprez masowych. Jednocześnie jednostki samorządu terytorialnego będą mogły przekazywać OSP dodatkowe środki finansowe również w formie dotacji. PSP nadal będzie nieodpłatnie szkolić drużyny i druhow z ochotniczej straży pożarnej. Oczywiście będzie miała na to dodatkowe środki finansowe zapewnione ustawą. OSP oczywiście zachowa prawo do strażackiego umundurowania. Projekt ustawy nie przewiduje odbierania prawa do noszenia mundurów wyjściowych strażakom OSP. Każde stowarzyszenie może ustalić swój wzór umundurowania. Żadna z jednostek OSP w Polsce nie utraci statusu jednostki ochrony przeciwpożarowej. Będzie to dotyczyło nawet tych, które nie posiadają obecnie jednostek operacyjno-technicznych. Jednostki specjalistyczne, np. dysponujące psami wyszkolonymi do poszukiwania osób zaginionych czy zajmujące się ratownictwem wysokościowym, będą w dalszym ciągu wykonywały swoje zadania. Nadal będą finansowane. Intencją projektowanej ustawy nie było odbieranie członkom OSP tytułu strażaka, jak sugerowali niektórzy krytycy. Tytuł ten został w ustawie zagwarantowany.

Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, uważam, że ustawa ta to bardzo korzystny zbiór przywilejów i praw dla straży i dla strażaków ochotników. Dlatego w imieniu rządu wnoszę o przyjęcie projektu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję bardzo. Rozpaczam dyskusję. Na tą chwilę zgłosił się pan poseł Rafał Adamczyk, pan premier Pawlak. Ktoś jeszcze? Pan poseł Hreniak, pani poseł Skowrońska, pan poseł Tomaszewski, pan poseł Zimoch, pan poseł Borys. Kolega już zapisuje. Pierwszy pan poseł Adamczyk, a potem pan premier Pawlak. Bardzo proszę, panie pośle. Kolega zapisuje.

**Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):**

Panie przewodniczący, panie ministrze, przed chwilą usłyszeliśmy streszczenie projektu ustawy o ochotniczych strażach pożarnych z druku nr 1765, ale wśród dokumentacji, którą otrzymaliśmy w ramach dyskusji i opracowań na temat projektu ustawy, otrzymaliśmy również opinię merytoryczną przygotowaną przez Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu z 24 listopada. Mogliśmy w niej przeczytać dosyć dużo uwag, wskazówek, punktów, które dotyczą ustawy, ale chciałbym się tutaj skupić na jednej rzeczy. 9% kosztów to koszty jednostek samorządu terytorialnego, które oczywiście są dociążone, ale tutaj mamy szczytny cel, strażaków, więc nie będziemy o tym dyskutować. Chciałbym zwrócić uwagę przede wszystkim na polską...

**Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):**

Panie pośle, jest odwrotnie. Samorządy ponoszą 91% kosztów.



**Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):**

Dziękuję za wypowiedź, ale chciałbym wrócić do Polskiej Izby Ubezpieczeń, do tego, co ona zgłosiła. Pozwolę sobie tutaj zacytować. Polska Izba Ubezpieczeń zgłosiła wątpliwości dotyczące zasadności wprowadzenia obowiązku dla gmin zawarcia obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej strażaków ratowników OSP i kandydatów na strażaków ratowników OSP. Proszę, żeby pan minister był uprzejmy odnieść się do części dotyczącej oceny kosztów i korzyści oraz innych wniosków Biura Analiz Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Bardzo proszę, pan premier Pawlak, komendant Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, pan prezes.

**Prezes zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Waldemar Pawlak:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP przedstawił stanowisko do rządowego projektu ustawy o OSP. W pełnym brzmieniu jest ono dostępne w Internecie. Podkreślić należy, że wiele rozwiązań wprowadzono na ostatnim etapie prac rządowych bez konsultacji i bez odniesienia w ocenie skutków regulacji.

Pozytywnie opiniujemy wprowadzenie dodatków do emerytur, ale zaznaczamy, że rozwiązania te są mniej korzystne niż w projekcie obywatelskim czy projekcie senackim. Natomiast pozostałe propozycje są bardzo ryzykowne, są destrukcyjne, dezorganizują system ochrony ludności, poza niektórymi propozycjami, które należałoby wprowadzić do ustawy o ochronie przeciwpożarowej.

System ochrony ludności i ratownictwa w Polsce uznawany jest za wzorcowy. Jest to połączenie ochotniczych straży pożarnych, samorządu terytorialnego i państwa. System ten w drodze ewolucji został doprowadzony do tego, że w ciągu piętnastu minut służby ratownicze są już na miejscu. Jest to osiągnięcie wielu strażaków ochotników, samorządowców, także osób, które pracowały w rządzie w ostatnich latach.

Proponowany projekt w rażący sposób ingeruje w wolność zrzeszania i działania stowarzyszeń ochotniczych straży pożarnych. Przykładowo nie były konsultowane przepisy art. 5, 13, 14, 15 i 24, które warunkują uprawnienia tylko wtedy, gdy OSP została dysponowana przez Państwową Straż Pożarną. Artykuły te dotyczą właśnie odszkodowań, rekompensat, ekwiwalentu, ochrony jako funkcjonariusza publicznego. Oznacza to w stosunku do obecnych przepisów poważny regres, ponieważ dzisiaj odszkodowania, rekompensaty, ekwiwalent, ochrona jako funkcjonariusza publicznego są niezależne od tego, czy OSP była dysponowana przez Państwową Straż Pożarną, czy wyjechała na podstawie dyspozycji własnej. Chciałbym przy tym zaznaczyć, że ze statystyk widać wyraźnie, że ponad 20% stanowią wyjazdy poza krajowym systemem. Dotyczy to 100 tys. wyjazdów rocznie. Można mieć wątpliwości czy wyjazdy te nastąpią, jeżeli ochotnicza straż pożarna będzie tak sztywno, administracyjnie, państwowo zarządzana. Można nawet powiedzieć, że to oznacza koniec ochotniczych straży pożarnych, jakie znamy, a zaczyna się okres przymusowych straży pożarnych. Może to oznaczać np. brak możliwości działania, kiedy Państwowa Straż Pożarna tak zadecyduje. Ocena skutków regulacji w znacznym zakresie nie dotyczy projektu przyjętego przez rząd. Nie ma tam wzmianki np. o tych rozwiązaniach.

Proponowane są także rozwiązania, które oznaczają, że samorząd ma obowiązek finansowania OSP, a wyłączne prawo dysponowania ma państwo. Dodatkowo proponowane przepisy mogą konfliktować samorząd i ochotnicze straże pożarne. Bardzo polecam państwu posłom opinię Rządowego Centrum Legislacji, która została przedstawiona w czasie prac nad projektem, a także opinię Biura Analiz Sejmowych, przy czym tutaj trzeba skorygować, że Najwyższa Izba Kontroli w czasie kontroli krajowego systemu wykazała wyraźnie, że ponad 80% środków na utrzymanie gotowości ochotniczych straży pożarnych to są środki samorządowe.

Chciałbym podkreślić jeszcze, że z sentymentem wspominam trudne, ale jednak merytoryczne czasy, kiedy pan minister Zieliński kierował tymi sprawami. Przynajmniej

mieliśmy do czynienia z fachowym podejściem. Nie było podejścia konspiracyjnego jak ostatnio, nie było takich błędów.

Co do uwagi systemowej, chciałbym podkreślić, że rząd przedstawił ustawę o obronie ojczyzny, która integruje przepisy rozproszone w różnych ustawach. Tutaj mamy do czynienia z odwrotnym procesem. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji proponuje stworzenie w różnych ustawach przepisów dotyczących tego samego zakresu, co może doprowadzić do chaosu. Racjonalne w tej sytuacji wydaje się niezwłoczne przyjęcie przepisów dotyczących dodatków do emerytur, natomiast pozostałe przepisy powinny być przyjmowane razem z przepisami o ochronie ludności oraz przepisami o krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym, np. wtedy, kiedy będzie modyfikowana ustawa o ochronie przeciwpożarowej lub będzie wprowadzana ustawa o ochronie ludności. Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o wnikliwe zapoznanie się z projektem, ponieważ prezentacja jest często myląca i nie uwzględnia wszystkich konsekwencji zapisów, które rzeczywiście tutaj są.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Bardzo proszę pana przewodniczącego Szymańskiego, żeby teraz udzielał głosu zgodnie z listą, którą ma u siebie.

**Poseł Tomasz Szymański (KO):**

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, teraz mam zapisanego pana posła Zimocha. Bardzo proszę.

**Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):**

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, ponieważ pan i pana ugrupowanie bardzo lubią sondaże, to gdybyście państwo przeprowadzili sondaż wśród blisko 700 tys. osób zgrupowanych wokół OSP, chociaż osób, które znają problemy, styl, sposób działania OSP byłoby zdecydowanie więcej, byłaby to armia co najmniej dwumilionowa, pewnie nie byłoby takiego zadowolenia z wyniku owego sondażu, jakie pan dzisiaj zaprezentował, przedstawiając projekt. Zaczął pan dosyć sprytnie, mówiąc, co projekt wprowadza, zaczął pan od dodatku 200+, tyle tylko że zapomniał pan powiedzieć, że projekt obywatelski złożony w Sejmie w 2016 roku był zdecydowanie korzystniejszy. Zapomniał pan także powiedzieć, że zgodnie z art. 4 ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli, projekt ustawy został przeniesiony do prac w obecnej kadencji. Zapomniał pan powiedzieć, że w styczniu 2020 roku głosował pan za tym projektem, tak samo jak ponad trzystu posłów. Zgodził się pan, żeby prace nad projektem obywatelskim były prowadzone w Komisji, między innymi w Komisji Finansów Publicznych. Projekt ten utknął. Od 23. miesięcy jest zamrożony. Dlaczego, panie ministrze? Dlaczego z przyczyn politycznych zamroziliście dobry obywatelski projekt, nad którym można by dyskutować i sprawa byłaby absolutnie wcześniej załatwiona? Tak często chwalicie się, że obywatelskie projekty skierowane do Sejmu są dla was tak bardzo istotne.

Między innymi w związku z tym zapowiadam poprawkę do pana projektu 200+. Trzeba też wyraźnie mówić strażakom ochotnikom, że jest to nie 200+, a właściwie kwota opodatkowana. Dzisiaj jest to mniej więcej 150 zł. Dlaczego nie mówi pan, że projekt obywatelski przedstawiał zupełnie co innego? Rozwiązania, dodatek emerytalny były zdecydowanie ważniejsze. Dlaczego nie mówi pan też, że nie konsultował pan projektu ustawy, jeżdżąc po jednostkach OSP w niektórych częściach kraju? Nie konsultował pan ze strażakami tego, że projekt rozszerzy zakres działań ochotniczej straży pożarnej na de facto dowolną działalność Państwowej Straży Pożarnej. Może ona być niezwiązana z działalnością ratowniczą.

Wprowadzana regulacja jest bardzo niebezpieczna, dlatego że może umożliwić przymuszanie osób, które zapisały się do jednostek OSP w celu niesienia pomocy i działalności społecznej, do brania udziału w różnych, niekoniecznie przez nich popieranym, działaniach władz państwowych, które nie mają nic wspólnego z deklarowaną działalnością OSP. Krótko mówiąc, może to skutkować przymusowym zaangażowaniem tych osób do brania udziału w czynnościach Policji, Straży Granicznej. Panie ministrze, chyba nie taki jest cel działania ochotniczej straży pożarnej.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

O czym pan mówi?

**Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):**

Mówię o niebezpieczeństwach, które mogą wynikać z projektu. Jak pan dokładnie porozmawia ze strażakami ochotnikami, jak pan dokładnie wsłucha się w opinie ekspertów prawnych, to być może będzie pan musiał znaki zapytania narysować także przed sobą. Proszę mi powiedzieć, jak to jest, że w jednym z artykułów projektu wprowadzona zostaje tzw. dominacja komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w sprawie dysponowania jednostek OSP do działań ratowniczych. Zanim jakkolwiek jednostka, zanim jakkolwiek grupa strażaków OSP podejmie działania ratownicze, nawet te natychmiastowe, to najpierw musi uzyskać zgodę.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Nie zgodę, tylko zlecenie tak jak każda straż pożarna.

**Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):**

Ale tak nie jest.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Tak jest. Właśnie tak jest.

**Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):**

To dlaczego pojawia się to w projekcie?

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Proszę nie prowadzić polemiki. Odpowie pan na pytania.

**Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):**

Panie ministrze, zgłaszam pewne uwagi, które sami strażacy przedstawiają posłom. Mówię to między innymi po dosyć licznych spotkaniach ze strażakami, także po licznych rozmowach. Zapowiadam przy tym, że to Koło Parlamentarne Polska 2050 złoży kilka poprawek do projektu, także poprawek dotyczących obowiązku zwalniania przez pracodawcę strażaka OSP na szkolenia, na udział w akcjach ratowniczych, na badania lekarskie. Do tej pory nie było to uwzględnione w przepisach. Jak sami strażacy mówią, nie zawsze spotykało się to z odpowiednio reakcją ich pracodawców. Bardzo dziękuję.

**Poseł Tomasz Szymański (KO):**

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana generała Leśniakiewicza.

**Wiceprezes zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, otóż podzielam pogląd, który wyraził przed momentem druz prezes zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Mam 38 lat wysługi, służby w Państwowej Straży Pożarnej, i nie tylko w Państwowej Straży Pożarnej. Ze strażami pożarnymi jestem związany prawie od 50. lat. Dostrzegam wiele problemów wynikających z tejże ustawy. Co prawda, ustawa ewoluowała, wiele wniosła w stosunku do dokumentu wyjściowego, który pierwotnie opiniowaliśmy. Chciałbym natomiast zwrócić uwagę na kilka kluczowych elementów.

Po pierwsze, strażę ochotniczą są bardzo wrażliwym organizmem. Znamy je nie od dzisiaj. Każda daleko idąca ingerencja może powodować tylko to, że zatracimy ducha społecznego, a jest on najważniejszy w tym wszystkim. To jest kluczowy element. Sprzęt jest bardzo ważny, ale jeżeli nie będziemy mieć właściwego personelu do wsparcia, do działań ratowniczych, to możemy mieć określone sytuacje związane właśnie z mobilnością ochotniczych straży pożarnych, co zresztą już dzisiaj dostrzegamy chociażby nawet w niektórych jednostkach, które w określonych porach nie są w dyspozycji.

Chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Dzisiaj jestem działaczem związku, ale mimo że byłem strażakiem państwowej straży, to działaczem byłem zawsze. Otóż związek wnosił bardzo dużą wartość dodaną w rozwój ochotniczych straży pożarnych. Trzeba powiedzieć, że wtedy, kiedy rozwijaliśmy krajowy system ratowniczo-gaśniczy, bez współ-

pracy ze związkiem zapewne nie osiągnęlibyśmy tego poziomu, który dzisiaj mamy. Stąd też przez to, że nie dostrzegamy roli związku w ustawie, popełniamy ogromny błąd, bowiem związek może wnosić bardzo wiele. Dzisiaj wielu strażaków zawodowych jest poza służbą w młodym wieku. Chcą się angażować w ruch społeczny. Mogą wnosić wartość dodaną do ochotniczych straży pożarnych, chociażby w całym systemie szkolenia czy edukacji pożarniczej. Stąd też myślę, że należałoby się zastanowić, jak umocować związek, jak go wspierać, jak wiązać go z działalnością ochotniczych straży pożarnych.

Zawsze wychodziliśmy z założenia, że ustawa o ochronie przeciwpożarowej jest ustawą matką. Wydawało się nam, a przecież mieliśmy wpływ również na rozwój ochotniczych straży pożarnych, że zmienianie tej ustawy przynosi większą wartość dodaną niż tworzenie specjalnej ustawy dedykowanej ochotniczej straży pożarnej. Przecież trzeba pamiętać, że nie mamy ustawy o TOPR czy GOPR, tylko mamy ustawę o bezpieczeństwie w górach czy na wodach śródlądowych. Stąd też cały czas stałem na stanowisku, że tworzenie odrębnej ustawy nie jest właściwym krokiem.

Niemniej jednak rząd podjął takie decyzje. Wobec tego należałoby się pochylić nad poszczególnymi przepisami, które mamy w tymże akcie prawnym. Otóż mamy obawy, że wiele jednostek nie będzie mogło skorzystać z zapisów ustawy, ponieważ odnosi się ona wyłącznie do tych, które będą świadczyły działalność ratowniczą, do strażaków, którzy będą wykonywać taką działalność, a przecież mamy w Polsce wiele jednostek OSP, które nie świadczą działalności ratowniczej, ale realizują zadania chociażby wskazane w ustawie, zadania prewencyjne czy też kulturalno-oświatowe.

Na swoim terenie w Wyszku mam jednostkę ochotniczej straży pożarnej, która ma orkiestrę. Zajmuje się również działalnością prewencyjną. Na dziś strażacy, którzy aktywnie tam funkcjonują, nie będą mogli do końca skorzystać z ustawy, bowiem głównie odnosi się ona do ochotniczych straży pożarnych, które będą realizowały zadania ratownicze.

Jest zapis stanowiący o konieczności zawierania umów z ochotniczymi strażami pożarnymi przez gminę. Czy mamy pewność, że wójt gminy zawrze umowę ze wszystkimi jednostkami funkcjonującymi na danym terenie? Pamiętam ze swojego doświadczenia, że było wielu wójtów twierdzących, że liczba jednostek OSP na ich terenie jest zbyt duża, a wiemy o tym, że jak przychodzą wielkie zdarzenia lokalne czy nawet ponadlokalne, to w takim układzie każda ochotnicza straż pożarna jest w cenie, podobnie jak każdy personel, który funkcjonuje w tejże ochotniczej straży pożarnej. Stąd dostrzegamy również to, że wielu strażaków...

Ochotnicze straże pożarne są wielopokoleniowe. Występuje w nich wielopokoleniowość, jest młodzież, która najczęściej jeździ do działań ratowniczych, jak też weterani, którzy już nie jeżdżą do działań ratowniczych. Trzeba sobie powiedzieć, że po 40. roku życia strażacy już nie jeżdżą, nie dlatego że nie chcą, tylko dlatego że młodzież ich wypiera. Młodzież wsiada pierwsza do samochodu. Teraz mamy sytuację, że ci wszyscy strażacy ochotnicy – którzy będą świadczyli inną działalność, chociażby nawet związaną z pomocą humanitarną, a takie działania realizowali nie tylko ci, którzy mieli uprawnienia do działań ratowniczych, ale również ci, którzy nie mieli takich uprawnień z różnych przyczyn, np. nie mieli badań lekarskich, ale uczestniczyli w działaniach związanych z dużą, szeroko zakrojoną, dobrze prowadzoną przez Państwową Straż Pożarną akcją w odniesieniu do ludzi dotkniętym COVID-em wtedy, kiedy trzeba było prowadzić działalność humanitarną, ci strażacy, którzy dzisiaj nie świadczą już bezpośrednio działań ratowniczych, gdzie narażają życie i zdrowie, ale mogą świadczyć działania pomocowe, nawet w uroczystościach gminnych czy w uroczystościach kościelnych, gdzie strażacy stanowią służbę porządkową – nie będą objęci przepisami, które są dzisiaj. Przynajmniej ja w tym momencie tak to postrzegam.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną kluczową rzecz, na prawo do świadczenia emerytalnego, a właściwie do rekompensaty. Na podstawie mojego doświadczenia, wiedzy, którą dzisiaj posiadam, zrobiłem analizę w kilku jednostkach OSP. Nie powiem w których, żeby im nie zaszkodzić. Koledzy prowadzą statystykę wszystkich strażaków, którzy od piętnastu lat uczestniczyli w działaniach ratowniczych. Proszę mi wierzyć, że tylko dwie osoby korzystają ze świadczenia, kierowca i drugi kierowca, bowiem rota-

cja w ochotniczej straży pożarnej powoduje to, jak powiedziałem na wstępie, że starsi ustępują miejsca młodszym. Starsi są wtedy w aktywnej straży pożarnej, uczestniczą w działaniach chociażby związanych z działaniami pomocowymi, z działalnością humanitarną. Założenia są takie, że być może straż pożarna wejdzie w działalność humanitarną, którą zresztą realizuje. Myślę, że tutaj został przyjęty właściwy kierunek. Niemniej wykluczamy gros aktywnych strażaków, którzy nie będą jeździć do zdarzeń pożarowych czy zdarzeń związanych, dlatego że nie będą mieć np. właściwych badań lekarskich na dobrym poziomie. Nie będą mogli uzyskać świadczeń. Podam prosty przykład. Nawet będąc na jakimś festynie, obstawiając festyn, strażak zostanie ugodzony butelką czy czymkolwiek. Taki strażak, który nie będzie ratownikiem, zapewne nie skorzysta ze świadczenia. Dziękuję bardzo. To tyle z mojej strony.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Panie przewodniczący, mogę się odnieść? Padło tyle argumentów.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dobrze. Umówmy się, że będzie trzech mówiących, a potem pan minister będzie odpowiadał. Potem kolejna trójka.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Postaram się odnieść do tych wszystkich wypowiedzi, które tutaj padły. Przyznam się, że jestem zdumiony ostatnią wypowiedzią pana komendanta Leśniakiewicza. Na litość boską, wprowadzamy dodatki emerytalne dla osób, które ratują życie, mienie, zdrowie, które ryzykują własnym mieniem, a tak naprawdę przede wszystkim własnym zdrowiem. A pan mówi, dlaczego ludzie z orkiestry nie dostaną. Dlatego że nie ryzykują, po prostu nie ryzykują. Przepraszam najmocniej, intencją ustawy jest danie dodatków strażakom ratownikom ochotniczych straży pożarnych, którzy narażają własne życie, są wolontariuszami. Mówi pan, że jest rotacja w niektórych jednostkach. O to chodzi, żeby rotacji nie było. Mówimy: „pracuj dwadzieścia pięć lat, raz w roku wyjeżdż”. Powtarzam, raz w roku. Czy to dużo?

**Wiceprezes zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz:**

Niedużo.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Niedużo. O to chodzi, żeby ustabilizować strażę, żeby była motywacja do tego, żeby w nich być, także motywacja dla młodych ludzi, żeby przychodzili, żeby było następstwo pokoleń. Mówimy: „przyjdź do straży, zostań kierowcą, a PSP sfinansuje ci prawo jazdy kategorii C”. Wie pan, ile kosztuje takie prawo jazdy? Pewnie z 5 tys. zł. A robi to Państwowa Straż Pożarna. Wie pan, dlaczego tak robimy? Robimy tak, dlatego że właśnie objechałem, wbrew temu, co mówił pan poseł Zimoch, mnóstwo straży pożarnych. Byłem na Podlasiu, w Wielkopolsce, na Mazowszu. Moi koledzy i przyjaciele z ministerstwa, a także komendanci objechali całą Polskę. Rozmawialiśmy z posłami, rozmawialiśmy z prezesami OSP, rozmawialiśmy ze strażakami tam na dole, niżej nie można. Mówiliśmy, pytaliśmy się, czego im brakuje, co im potrzeba, co możemy, czego nie możemy. Ustawa ta, szanowni państwo, tak naprawdę jest wynikiem wielu, wielu naszych doświadczeń, doświadczeń naszych posłów, którzy ciężko pracowali, żeby taką ustawę wypracować.

Mówi pan, że należałoby uwzględnić w ustawie rolę związku. Chyba tu jest pies pogrzebany i stąd ta krytyka. Chyba tu jest pies pogrzebany. Nie chcę ingerować w związek. Związek jest samorządny, ma własne władze, własnego prezesa. Nie chcę mu nic ustawą narzucać, tak samo jak nie narzucamy nic OSP. Proszę nam tego nie mówić. Nadal będą to stowarzyszenia autonomiczne, dobrowolne. Jeżeli słyszę, że ktoś będzie dysponowany do działań policyjnych, to po prostu się śmieję, dlatego że tu nie ma takich przepisów. Tutaj nie ma takich przepisów. To nadal są organizacje ochotnicze, tylko że docenione w pewien sposób. Powiem państwu tak. Jeżeli powiecie, że przepis jest źle skonstruowany, dlatego że można go skonstruować lepiej, to proszę powiedzcie, tylko że pan nie powiedział ani jednej takiej sytuacji.

**Wiceprezes zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz:**

Ale powiemy.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Chętnie przeanalizuję. Jeżeli jesteście w stanie...

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Szanowni państwo, panie ministrze, bardzo proszę, nie polemizować. Jesteśmy w pierwszym czytaniu.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Jeżeli państwo jesteście w stanie zaproponować lepsze przepisy, to je przyjmę. Pan prezes Pawlak był u mnie, w niektórych miejscach zaproponował lepsze przepisy, zgodziliśmy się na nie. Powiedział, że teraz ustawa jest zupełnie dobra. Zmienił zdanie. Panie prezesie, może aż tak bardzo pan nie powiedział, ale dał pan do zrozumienia, że teraz już nie widzi pan żadnych przeszkód. Pamiętajmy, że ochotnicze straże pożarne mogą się zrzekać w sposób dowolny, tak jak chcą. Szanowni państwo, czy widzimy tu regres? Naprawdę widzimy tu regres w przepisach, które strażakom OSP dają takie samo bezpieczeństwo prawne jak strażakom zawodowym? Nie, to nie jest regres. To jest pójście bardzo do przodu. To są zmiany oczekiwane w środowisku. Naprawdę. Tutaj mówię do pana posła Zimocha. Zarzucił nam pan brak konsultacji. To nieprawda. Kilka miesięcy jeździliśmy po strażakach, rozmawialiśmy. Nie tylko ministerstwo, ale też posłowie. Spotykaliśmy się z nimi. Mówili to, to i to.

**Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):**

Panie ministrze, chyba niewnikliwie pan słuchał.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

To jest ustawa. Niech pan nie mówi o sondażach. Chcemy budować silną ochronę przeciwpożarową oraz docenić środowisko OSP. Poza tym naprawdę warto wiedzieć, jak w tej chwili wygląda system ochrony przeciwpożarowej, skąd strażak ochotniczy dowiaduje się, że musi wyjechać do akcji. Skąd? Od Państwowej Straży Pożarnej. Według mnie system działa. Jest potrzeba zmian, które dadzą nowe prawa strażakom ochotnikom, żeby OSP dostały nowy zastrzyk młodych ludzi. Chcemy ustawą przyciągnąć młodych ludzi. Mówi pan, że 500 zł to jest więcej niż 200 zł. Tak, zgadzam się, 500 zł to jest więcej niż 200 zł, tylko chciałbym panu powiedzieć tak. Pewnie od 30. lat wielu ministrów, wielu szefów różnych organizacji obiecywało strażakom ochotnikom dodatki emerytalne, a dopiero my wyszliśmy z ustawą, która ma szansę przejść przez parlament.

**Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):**

W styczniu 2020 roku głosował pan...

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Panie pośle, jeżeli będzie pan chciał, proszę drugi raz zapisać się do głosu. Proszę zapisać pana posła.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Powiem państwu tak. Najważniejsze jest wprowadzenie do systemu pewnego świadczenia. Jeżeli zapyta mnie pan, czy woli pan, panie ministrze, przekazać strażakom 500 zł czy 200 zł, powiem, że 500 zł jest lepsze. Oczywiście zgoda, tylko pana prawem jako posła opozycyjnego jest zgłaszanie projektów nierealnych. Zgadzam się. W tej chwili realne jest 200 zł indeksowane co roku, a później zobaczymy. Wprowadzamy to do systemu. To jest najważniejsze. Wiele środowisk obiecywało, ale nikt nie dotrzymał. Chcemy dotrzymać słowa. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

**Posel Tomasz Szymański (KO):**

Szanowni państwo, kolejne osoby, które się zapisały, to pani poseł Skowrońska, pan poseł Tomaszewski i pan poseł Hreniak. Bardzo proszę.

**Posel Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Myślę, że dwa głosy pana premiera Pawlaka i pana generała Leśniakiewicza wprowadziły nas w ustawę w zakresie różnic w stosunku do przedstawionego projektu, o którym mówił pan minister. Wykazały różnice. Skupię się na tym, żeby te różnice również wykazać. Po pierwsze, chodzi o procedowanie inicjatywy obywatelskiej z 2017 roku. A zatem w 2017 roku mieliśmy projekt obywatelski w sprawie dodatku do emerytur. Został przedstawiony Sejmowi 31 marca 2017 roku. Wnioskodawców reprezentował między innymi dr Janusz Konieczny, który jest członkiem zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, w przeszłości również senator. W IX kadencji 23 stycznia 2020 roku został skierowany wniosek, ponownie został skierowany projekt. Przez dwie kadencje projekt obywatelski musi być rozpatrzony. I tak długo czekaliśmy, dlatego że jesteśmy w połowie drugiej kadencji. Gdyby tak się nie stało, gdyby projekt nie był procedowany, po prostu przepadłby. To jest – po pierwsze – o projekcie obywatelskim, w którym rzetelnie dokonano oceny, wskazując na dodatek emerytalny dla druhen i druhów z ochotniczych straży pożarnych po dziesięciu latach udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Był to bardzo dobry projekt. Wskazywał także różnice, o których mówił pan minister.

Różnica między projektem, który jest przedstawiany dzisiaj, a projektem obywatelskim to różnica stawki. Państwo próbowali projekt rządowy z kwotą 200 zł przedstawiać już w kwietniu. Przecież sama inflacja pożarła trochę z dodatku. Myślę, że dodatek 300 zł był wyważony, dlatego że wraz z 40 tys. funkcjonariuszy, a chyba nawet mniej, Państwowej Straży Pożarnej do bardzo wielu akcji zarówno powodziowych, pożarowych, jak też innych, komunikacyjnych są dysponowane jednostki ochotniczej straży pożarnej. Chciałabym, żeby pan minister wskazał, że tak jak dotychczas, tak i w przyszłości selektywnie będą powiadamiane te jednostki, które powinny brać udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Panie ministrze, zgoda, ale proszę zobaczyć, jeżeli pożar jest blisko, wiadomo, że po sąsiedzku, to jednostki, które nawet nie otrzymały dyspozycji, drухowie takiej jednostki biorą udział w akcji. Ratuja sąsiadów. Dlatego jednostki te też powinny mieć ochronę. Podaję taki przykład.

Teraz spróbuję uporządkować dyskusję dotyczącą konsultacji. Tak, konsultowaliście państwo, ale konsultowaliście państwo tak, jak państwo chcieliście. Zapraszaliście państwo na konsultacje niektórych posłów, tylko niektórych. Jestem wiceprzewodniczącą poselskiego zespołu.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Był pan w moim województwie i mnie pan nie zaprosił.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Był minister Szefernaker.

**Posel Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Pan przewodniczący również to mówi. Jestem druwną w mundurze.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Był pan w mojej miejscowości i mnie pan nie zaprosił.

**Posel Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Byłam wiceprzewodniczącą poselskiego zespołu strażaków w kadencji 2001–2007, a w latach 2008–2015 przewodniczącą poselskiego zespołu strażaków.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

W 2008-2015? Tak? Zapiszę sobie.

**Posel Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Tak. Wiem, co pan będzie chciał powiedzieć, ale proszę mi wierzyć, poradzę sobie razem z druhami strażakami. Od 2015 do dzisiaj jestem wiceprzewodniczącą Poselskiego

Zespołu Strażaków. Są również moje koleżanki i koledzy, którzy są w zespole. Żaden z nich, panie ministrze, nie dostał zaproszenia na konsultacje, które państwo prowadziście. A zatem robiliście swoje konsultacje, nie robiliście... Robiliście swoje konsultacje tak, jak chcieliście je przeprowadzić.

Teraz jeszcze sprawa dotycząca Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, jednostek OSP, tej tradycji. Myślę, że w historyczne stulecie powołania Związku Ochotniczych Straży Pożarnych prezent dla ochotniczych straży pożarnych nie jest najlepszy, dlatego że odbieracie im część uprawnień. Jakich? Zgodnie z waszą propozycją legitymację wydaje komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej, nie wydaje jej związek, który przez sto lat, a tam, gdzie są jednostki ochotniczej straży pożarnej, jeszcze więcej...

Pan minister mówi, że zrobiliście cudownie. Wobec tego przypomnę zaproponowany art. 19 projektu, który jest żywcem przeniesiony z ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Dodajecie do tego państwo jedną rzecz, dodajecie państwo tylko dodatek emerytalny w tym zakresie. A zatem nie jest to nowy przepis. Moi przedmówcy, pan premier Pawlak jako prezes zarządu głównego OSP, poproszony przez nas ekspert, pan generał Wiesław Leśniakiewicz z dużym dorobkiem w zakresie ochrony przeciwpożarowej jako komendant główny między innymi Państwowej Straży Pożarnej, wskazali mankament, który dotyczy między innymi ochrony druhów strażaków. Jest to mniejsza ochrona niż dotychczas. Chcemy o tym powiedzieć. Jest między innymi jeszcze sprawa tego, co państwo...

Senat również przedstawił propozycję. Nie procedujemy korzystniejszego rozwiązania w zakresie dodatku emerytalnego po dwudziestu latach. Zadajemy pytanie. Będziemy mieć propozycję, żeby rozdzielić sprawę dodatku emerytalnego dla druhów i druchen strażaków, którzy brali udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, od pomysłu wyodrębnionego świadczenia, jak też żeby weszło to od stycznia przyszłego roku. Rozumiemy, że państwo zaproponowali mniejsze. To jest dobry kierunek, ale niesatysfakcjonujący zarówno w zakresie wysokości dodatku, jak i w zakresie okresu, w jakim trzeba udowodnić udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Chodzi o to, żeby pozostałe elementy ustawy zrobić tak, zastanowić się, jak powinny funkcjonować stowarzyszenia, którym państwo część uprawnień odbieracie, żeby weszły od stycznia 2023 roku.

Teraz uprzedzając atak pana ministra, dlatego że wiem, dlaczego pan pytał o lata...

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

To pani mówiła o latach. Ja tylko zapisałem sobie bardzo dokładnie.

**Posel Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Proszę pana, panie ministrze, jestem gotowa. Chcę powiedzieć panu tak. Przypominam sobie rok 2005 i procedowanie nad ustawą, nad projektem, przypominam sobie rok 2007, oczywiście też przypominam sobie gotowy, zadeklarowany, wyrzucony... Proszę wiedzieć, kto był. Nie rozwiązano tego, dlatego że w okresie 2008–2015 nie było projektu wprost. Nie było. Staraliśmy się. Jeżeli można powiedzieć, są na tej sali państwo z ochotniczych straży pożarnych. Środki były kierowane do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Mogę panu powiedzieć, że udało nam się wtedy, po 2010 roku, w tamtych czasach, skierować dodatkowe środki niż rok wcześniej w wysokości prawie 50 000 tys. zł do dyspozycji krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Zrobiliśmy wiele w zakresie ochrony. Dla członka ochotniczej straży pożarnej, który brał udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych i doznał uszczerbku na zdrowiu w przypadku wyjazdu, za czas niezdolności do pracy, dla której nie zachował prawa do wynagrodzenia albo nie otrzymywał zasiłku chorobowego, świadczenia rehabilitacyjnego, wprowadziliśmy rekompensatę.

Jeżeli mamy prowadzić polemikę na określonym poziomie, to może pan minister pozwoli, że przygotuję się, żeby odpowiadać.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Jak to? Nie przygotowała się pani dzisiaj?

**Posel Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Zawsze jestem przygotowana.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Panie ministrze, bardzo proszę nie oceniać pani poseł.



**Poseł Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Zawsze jestem przygotowana. Chciałabym powiedzieć, że bardzo dobrym rozwiązaniem byłoby podzielenie tego oraz zastanowienie się, jak ma wyglądać druga część poza dodatkiem emerytalnym dla funkcjonariuszy. Będziemy podnosić oczywiście, tak jak w projekcie obywatelskim, żeby dodatek był w takiej wysokości, jak tam. Przeszło 200 tys. osób podpisało się pod projektem obywatelskim. Była taka decyzja. Będziemy także wnosić, żeby propozycja dotycząca udziału w akcjach również była zachowana. Chciałabym powiedzieć tak. Z obserwacji wszystkich osób, a bardzo wiele osób spotyka się z ochotniczymi strażami pożarnymi, wynika jeszcze jeden element. Doskonale wiemy, że postawiony przez państwa bardzo wysoki próg dotyczący udziału, stażu stanowi bardzo wysoko postawioną poprzeczkę w zakresie możliwości otrzymania dodatku. Jeżeli państwo coś zrobili, to przyjmując okres udziału w akcjach 25 lat dla mężczyzn i 20 lat dla kobiet, państwo postawili poprzeczkę bardzo wysoko. Tutaj namawiamy, namawiam na takie stanowisko, na taką pracę na forum Komisji czy podkomisji, żeby staż po prostu zweryfikować. Dziękuję bardzo.

**Poseł Tomasz Szymański (KO):**

Teraz proszę, pan poseł Tomaszewski.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, panie ministrze, druhu prezesie, szanowni państwo, mam zaszczyt być wśród tych parlamentarzystów, którzy w 1997 roku utworzyli poselski zespół strażaków. Funkcjonuję w nim do dzisiaj jako wiceprzewodniczący. Chciałabym powiedzieć, że panie i panowie posłowie, przedstawiciele różnych rządów, przedstawiciele związku mają wspólny wkład w obecny kształt ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Wiele elementów wprowadzanych jako nowe rozwiązanie było wynikiem współdziałania wszystkich stron. Była taka gotowość. Wcale nie wskazuję tutaj takiego czy innego rządu. Poselski zespół strażaków miał moc sprawczą, chciał działać, chciał proponować. To my mieliśmy propozycję, a Państwowa Straż Pożarna, rząd odpowiadał na nie pozytywnie lub mówił: „nie, bo nas na to nie stać”.

Dzisiaj rozpoczynamy pracę nad ustawą o ochotniczych strażach pożarnych. Obiektywnie muszę powiedzieć, że jest to inny projekt ustawy niż prezent na Dzień Strażaka, który był w maju, niż pierwsza wersja. To prawda, odbyły się konsultacje, obojętnie kto jak je nazwie. Nie czekałem na zaproszenie. Zorganizowaliśmy konsultacje z samorządami gminnymi, z samorządem powiatowym zapraszając wszystkich parlamentarzystów, Państwową Straż Pożarną. Wtedy wszyscy obecni powiedzieli wyraźnie, że na tamten projekt nie było zgody, dlatego że dzielił strażaków. Ta wersja jest inna. Jest inna, gdyż uwzględnia część wniosków z konsultacji.

Chciałabym, żebyśmy tutaj dobrze się zrozumieli w poszukiwaniu optymalnego rozwiązania. Jeżeli ludzie, którzy przygotowują opinie, w tym opinie prawne mówią dzisiaj, że niektóre rozwiązania, podkreślam, że niektóre, panie ministrze, stanowią regres do tego, co było w ustawie o ochronie przeciwpożarowej (zaraz powiem jakie), to mam uprzejmą prośbę o odniesienie się, dlatego że może nie chwytam, krótko mówiąc, tego, co jest zamiarem przedstawicieli rządu albo Państwowej Straży Pożarnej. Przypomnę, że chodzi o dysponowanie do akcji. Zgoda, dzisiaj jest to relacja Państwowa Straż Pożarna – ochotnicza straż pożarna, ale są też inne zdarzenia, za które dzisiaj strażacy ochotnicy mają prawo do ekwiwalentu, a po wejściu w życie ustawy nie będą mieli. Zresztą państwo za to nie płaci, tylko ekwiwalent płaci samorząd, a państwo mówią, że nie będziecie mogli zapłacić. Chciałabym to zrozumieć. Jeżeli państwo macie argumenty za tym, żeby ograniczyć relacje między organizacją pozarządową a samorządem, to musicie je przedstawić.

Druga rzecz podobna. Jeżeli chodzi o szkolenia, dzisiaj jest możliwość otrzymywania ekwiwalentu za udział w szkoleniach. Państwo mówicie, że nie będzie takiej możliwości. I znowu ekwiwalent wypłaca nie państwo, tylko samorząd. Trzeba po prostu odpowiedzieć, czy dostrzegacie, że to, co się działo na rynku szkoleniowym – były np. szkolenia komendantów gminnych Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, ludzi jechali na tydzień, dostawali częściową rekompensatę – było złe, było mierne, że po waszej analizie rynku, tego wszystkiego, co się działo, mówicie: „nie, kropka, tylko Państwowa

Straż Pożarna, wtedy będzie prawo do rekompensaty”. Uprzejmie proszę o odniesienie się konkretnie do tych rozwiązań.

Idźmy dalej. Świadczenie ratownicze. Była tutaj dyskusja historyczna. Jestem zwolennikiem takiego rozwiązania. Pracujemy nad tym, co realnie będzie za chwilę możliwe. Realnie za chwilę będzie możliwe to, co zaproponował rząd, ale, panie ministrze, pan obok przewodniczącego poselskiego zespołu strażaków był na konsultacjach z zespołem pomiędzy drugą a trzecią wersją projektu. Zgłosiłem wówczas propozycję, jeżeli chodzi o świadczenie ratownicze. Szanowni państwo, przecież to rząd pisze, że są to – mam na myśli strażaków ochotników – ludzie, którzy są w organizacji kulturotwórczej, patriotycznej, integrującej, łączącej doświadczenie. To nie tylko pewnego rodzaju nagroda za aktywność na rzecz innych ludzi, ale to świadczenie wyjątkowe, świadczenie honorowe. Zgłosiłem wówczas propozycję, żeby rozważyć, żeby owo świadczenie honorowe było zwolnione z podatku dochodowego od osób fizycznych. Przykładów w systemie prawnym mamy wiele. Takie świadczenia przyznawane jako dodatki do emerytury są po prostu zwolnione z podatku dochodowego od osób fizycznych. Zgłosimy taką poprawkę w czasie prac. To nie jest jakaś ujma dla budżetu. Byłoby to właściwe podejście państwa do strażaków ochotników, że dając im świadczenie honorowe, państwo podkreśla wagę i zwalnia z podatku dochodowego od osób fizycznych. Wysokość świadczenia będzie przedmiotem naszej debaty na forum podkomisji, ale myślę, że warto do tego podejść.

Kolejna istotna kwestia to warunek 20. i 25. lat. Od majowego projektu jest jedna zmiana, dlatego że wtedy było po dwadzieścia pięć lat, a teraz kobiety tak jak w systemie emerytalnym mają pięć lat mniej. Ale panie ministrze, pan wie, po ilu latach do pewnego czasu w służbach można było przejść na częściową emeryturę. Po 15. latach. Po piętnastu latach można było przejść na częściową emeryturę. Proszę o możliwość rozważenia, czy jednak, tak jak po konsultacjach, nie można o pięć lat obniżyć, powiedzieć, że kobiety mają 15 lat, a mężczyźni 20 lat. Nie byłby to jakiś rozrzutny krok, nieodpowiedzialny krok, tylko zmierzający do tego, co w systemie funkcjonowało. Przecież chodzi wyłącznie o wsteczne rozwiązania dla tych druhen i druhów, którzy będą z tego korzystać. Dzisiaj mają po 60 czy 65 lat. Pełna rejestracja wszystkich nowych jest w Państwowej Straży Pożarnej od 2012 roku. Nie ma z tym żadnego problemu. Warto o tym pomyśleć.

Istotna rzecz. Nie wiem, jak zadać pytanie, żeby niepotrzebnie nie niepokoić pana.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Proszę się nie obawiać.

**Posel Tadeusz Tomaszewski (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Powiem bardzo delikatnie. W systemie prawnym obserwuję gumkowanie Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Organizacja sto lat zrzeszająca na zasadzie dobrowolnej ponad 16 tys., 700 tys. ochotników, z tego 203 tys. ramię w ramię jako tych, którzy mają uprawnienia, są do dyspozycji państwa. Tutaj nie chodzi o przywileje, tylko chodzi o coś takiego, co w systemie prawnym już było, a mianowicie o opiniowanie, a państwo gumkujecie, zmieniając ustawę o ochronie przeciwpożarowej.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Nie. Pan premier Pawlak poprosił, żebyśmy tego nie wyrzucali i nie wyrzuciliśmy.

**Posel Tadeusz Tomaszewski (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Tak? To dobrze, niemniej jednak mam odczucie, że niestety, kółeczko następowało. I ostatnia sprawa, którą chciałbym poruszyć. Mianowicie jest dobre rozwiązanie, że po ukończeniu 16. roku życia chętni mogą brać udział w szkoleniu podstawowym, oczywiście prowadzonym przez Państwową Straż Pożarną nieodpłatnie. To też jest duża zmiana, pierwsza wersja była inna. To dobrze. Wprowadzamy jeszcze jeden element, a mianowicie, żeby być strażakiem ratownikiem, trzeba przejść szkolenie BHP. Strażacy pytają: od którego momentu. Dzisiaj mamy 230 tys. strażaków ratowników. Od którego momentu obowiązek ten musi być spełniony, kto to przeprowadzi, za jakie środki finansowe? Warto by było, żebyście państwo odpowiedzieli.

Panie ministrze, moja propozycja dotycząca zwolnienia podatkowego jest spójna z waszym uzasadnieniem. Nie wiem, czy pan zauważył, że na str. 7 rządowego uza-

sadnienia czytamy, że strażakowi ratownikowi OSP będzie przysługiwać świadczenie ratownicze z tytułu wysługi w jednostkach ratowniczo-gaśniczych ochotniczych straży pożarnych. Uwaga w nawiasie, że z kwoty świadczenia nie będzie odprowadzany podatek ani składka na ubezpieczenie społeczne. Na to ostatnie zgoda. Jeżeli tak, to idźmy tym krokiem. Dziękuję.

**Posel Tomasz Szymański (KO):**

W celu sprostowania zgłaszał się pan generał Pawlak. Proszę bardzo.

**Prezes zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Waldemar Pawlak:**

Panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, mam prośbę, żeby pan minister Wąsik nie tracił odwagi i wziął na siebie odpowiedzialność za to, że pracował konspiracyjnie nad projektem. Po pierwsze, projekt, który był zgłoszony w kwietniu, w ogóle nie był konsultowany. Pan minister był swego czasu nawet z tego dumny. Proszę się uczyć od doświadczonych polityków. Pan minister Kamiński mówił, że zostałem tylko zapoznany z założeniami ustawy, i też nie ze wszystkimi. Natomiast ostatni projekt, który Rada Ministrów przyjęła, w ogóle nie był przedmiotem jakiegokolwiek opiniowania, tylko po konsultacjach został przeredagowany. Jeżeli chodzi o świadczenie, wprowadzono, że tylko w przypadku dyspozycji Państwowej Straży Pożarnej jest ochrona prawna strażaków. Nikt tego z nikim nie konsultował. Panie ministrze, niech pan ma odwagę wziąć odpowiedzialność za rzeczy, które pan przygotowywał. Niech pan nie próbuje pań i panów posłów czarować tutaj, że mieliśmy spotkania, w których wyrażałem akceptację. Rozmawialiśmy o konkretnych rozwiązaniach. Część z nich została przyjęta. Potwierdzam to, ale np. rozwiązania, o których tutaj mówię, dotyczące upaństwowienia ochotniczych straży pożarnych w ogóle nie były przedmiotem konsultacji. Nawet mogę powiedzieć, że do dzisiaj nie mam wiedzy, kto był autorem takich wynalazków. Ktoś, kto ma jakiegokolwiek doświadczenie życiowe, znajomość ochotniczych straży pożarnych, systemu ochrony ludności, na coś takiego by się nie powążył.

Drugi przykład stanowią zapisy, które są bardzo zrećźnie przyjęte, a które redukcją ochotnicze straże pożarne wyłącznie do działań ratowniczych. Działania, zapisy, które pan minister Zieliński wprowadził swego czasu...

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Panie premierze, może moglibyśmy podyskutować na ten temat przy każdym punkcie, jak będziemy już omawiali projekt.

**Prezes zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Waldemar Pawlak:**

Dobrze. Wobec tego tylko jedna sprawa. Proszę, żeby nie powtarzać już nieprawdziwych informacji, że projekty były bardzo głęboko konsultowane. Na przykład rozwiązania, o których mówiłem, nie zostały przyjęte, a te zapisy, które dotyczą działalności ochotniczych straży pożarnych w zakresie kultury, działań społecznych, które zostały wprowadzone do ustawy o ochronie przeciwpożarowej w poprzedniej kadencji, teraz zostały w elegancki sposób zlikwidowane. Dziękuję.

**Posel Tomasz Szymański (KO):**

Bardzo proszę, pan poseł Hreniak.

**Posel Paweł Hreniak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, szanowni państwo, jednak będę upierał się, że projekt ustawy był konsultowany, a dowód na to jest oto taki, że ustawa zmieniła się, jest inna niż projekt pierwotny. Nie stało się to z niczego, tylko właśnie z konsultacji. Nie zgadzam się z tym, że nie można było w konsultacjach uczestniczyć. Sam wielokrotnie, kilkanaście razy organizowałem różnego rodzaju spotkania z druhami. Nikt mi tych spotkań nie organizował. Robiłem to, realizując ustawę o sprawowaniu mandatu posła i senatora. Jestem przekonany, że ochotnicy strażacy, druhowie tam na dole, w gminach, w powiatach mieli ogromny wpływ na kształt ustawy. Sam mógłbym wskazać kilka zapi-

sów, które były wynikiem konsultacji, jak chociażby kwestia tańszego prądu dla remiz. Wyszło to w konsultacjach. Sam o tym słyszałem na jednym ze spotkań.

Jeżeli chodzi o samą ustawę, mówię to z pełną świadomością tego, co mówię, jest ona oczekiwana przez druhow strażaków. Druhowie strażacy uważają, że zasłużyli sobie zwyczajnie swoją ciężką pracą, swoją ciężką służbą drugiemu człowiekowi na to, żeby mieć osobną ustawę o ochotniczych strażach pożarnych tak jak Państwowa Straż Pożarna. Pamiętajmy, że ustawa o ochronie przeciwpożarowej jest ustawą systemową. Jeszcze raz powiem, że to ochotnicy chcą mieć własną ustawę, przejrzysty, zwarty dokument, który będzie również miał walor edukacyjny. Po konsultacjach widzę, że bardzo wielu samorządowców, wójtów, burmistrzów, ale też druhow przeszło pewną edukację. Myślę, że osobny druk będzie ważnym narzędziem do tego, żeby edukacja dalej trwała.

Ważne dla druhow strażaków jest też to, że zwarty dokument będzie mógł być zmieniany. Wielokrotnie o tym dzisiaj już mówiliśmy. Jeżeli zajdzie taka potrzeba, pewnie będzie nowelizacja. Tutaj zwracam się do tych z państwa posłów, którzy mówili o kwocie 200 zł. Po pierwsze, raz w roku kwota będzie zmieniana, waloryzowana. Po drugie, zawsze mając ustawę, będzie można kwotę bazową zmienić w momencie, kiedy państwo polskie będzie na to stać. Tutaj jedna drobna uwaga. Państwo mówili o tych kwotach przez kilkanaście lat, a my w końcu, tak jak pan minister już o tym wspomniał, zapowiedzi te realizujemy. Jak się jest w opozycji, łatwo mówić o kwotach, dlaczego nie 1000 zł, dlaczego nie 2000 zł, ale kiedy się rządzi, trzeba wziąć odpowiedzialność również za finanse. To jest dzisiaj kwota, która dotyczy znacznej liczby strażaków ratowników. Na taką kwotę nas stać. Nie wykluczam, że w przyszłości pewnie będzie zwiększana.

Tutaj zwrócę się również do pani poseł, która mówiła o tym, że zabieramy jakieś kompetencje związane z legitymacjami, które będą wydawane przez komendantów powiatowych Państwowej Straży Pożarnej. Jak można coś zabrać, kiedy do tej pory tego nie było? Legitymacje będą służyły do tego, żeby strażacy ratownicy mogli mieć pewne ulgi w usługach publicznych. Nie można mówić, że coś zabieramy, kiedy zwyczajnie nie istniało to w kontekście ulg. Będą koszty, który będzie ponosił przede wszystkim budżet państwa.

I ostatnia rzecz, o której chciałem powiedzieć, która się pojawia. Pan prezes również o tym mówił. Chodzi o dysponowanie. W mojej ocenie doszło tutaj do pewnego niezrozumienia. Mówił o tym również pan minister. Zawsze Państwowa Straż Pożarna wie o tym czy powinna wiedzieć o tym, czy OSP jedzie czy nie jedzie, ale żeby nie było żadnych wątpliwości co do dysponowania, żeby również wójt mógł to robić i żeby strażacy również byli objęci ochroną, została złożona poprawka. Poprawki te, z tego, co wiem, państwo posłowie już mają na skrzynkach. Chodzi o to, żeby nie było niedomówień, gdyż wydaje mi się, że jest tutaj była pewna zła wola w rozumieniu przepisów, które były dyskutowane.

Na samym końcu proszę, panie prezesie, nie odbierać, że jest to jakaś złośliwość z mojej strony, ale kiedy rozmawiałem z druhami strażakami tam na dole, w gminach, a nie dobierałem sobie składu osób, które uczestniczyły w konsultacjach, nigdy nie usłyszałem informacji, że ustawa nie jest dyskutowana, nie jest konsultowana. Za to usłyszałem kilkakrotnie, że zarząd główny OSP negatywnej opinii co do tych zapisów nie konsultował z dołami ochotniczych straży pożarnych. Myślę, że ktoś powinien się również uderzyć w pierś. Już nie będę mówił o tym, że po to, żeby dyskutować o założeniach do projektu, była wysyłana pewna ankieta, która nie poszła dalej. Dziękuję bardzo.

**Poseł Tomasz Szymański (KO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Borys, proszę bardzo.

**Poseł Piotr Borys (KO):**

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, chyba wszyscy mamy tutaj podobne zdanie, że ustawa jest ważna, jest potrzebna, w dużej części jest oczekiwana, ale widać, że w kilku elementach popełniono pewne błędy systemowe. Pierwsze z nich to kwestie konsultacji. Pamiętajmy, ile emocji wzbudził pierwszy projekt. Każdy z nas odbierał bardzo dużo informacji, niepokojów ze strony strażaków ochotniczych straży pożarnych, żeby odbyły się konsultacje, które odbyły się również w Sejmie. W wyniku oddolnego nacisku państwo wycofaliście się z niektórych elementów.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Jakich?

**Posel Piotr Borys (KO):**

Chociażby takich jak kwestia odpłatności szkoleń, które były, niewłączenia...

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Nieprawda.

**Posel Piotr Borys (KO):**

Ale panie ministrze, ja panu nie przerywałem, słuchałem uważnie.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Nie powiedziałem tego.

**Posel Piotr Borys (KO):**

Między innymi chodzi też o kwestie wyeliminowania z całego systemu wyspecjalizowanych grup poszukiwawczych, wysokogórskich, wodnych itd. itd. Mówię o niepokojach, które na początku, kiedy pojawił się projekt, docierały do nas jako do posłów. Znalazły się one w kolejnych zmianach, o czym pan minister powiedział. Oznacza to, że cały system konsultacji odbył się. Pojawiły się ogromne naciski społeczne, oddolne, w których państwo także brałście udział. Wymusiły one dobre zmiany. Mówię to w kategoriach pozytywnych. Zapisów tych już w tej chwili nie ma, ale jednak pewien zarzut co do konsultacji chyba jednak trzeba podnieść. Jeżeli państwo organizujecie regionalne, powiatowe konsultacje, dajcie znać wszystkim posłom, którzy także pracują z osobnych komisjach, osobom zainteresowanym. Myślę, że to zawsze wpływa korzystniej na to, żebyśmy w nich uczestniczyli także jako posłowie różnych opcji politycznych. Kiedy pan minister organizuje spotkania, przyjeździemy, posłuchamy, zabierzemy głos. Wtedy łatwiej będzie pracować wspólnie także w zakresie elementów oddolnych. Jest ta uwaga co do konsultacji.

Mniemam, że dzisiaj tak naprawdę różni nas dwa kluczowe elementy w ustawie, która może być ważna dla całego systemu. Pierwszy z nich, deklarowany element to kwestia dodatków, ekwiwalentu do emerytury. Odbieramy bardzo wiele elementów. Państwa propozycje co do 200 zł po 25. latach mają się nijak i do projektu obywatelskiego, i do projektu senackiego, w którym proponowano dodatek w wysokości 20 zł za każdy przepracowany rok czy też kwotę 500 zł. Uważam, że powinniśmy o tym dyskutować. Mówię to w kategoriach zachęt. Co ma myśleć każda osoba, która decyduje się tak naprawdę na to, żeby ryzykować własnym życiem, być w całym systemie? To, że za jakiś czas państwo polskie doceni wkład pracy. Za każdy rok 20 zł, ale bez limitu 25. lat, daje jednak przeświadczenie, że po jakimś czasie często ryzykowna praca w elemencie dodatku do emerytury będzie bardziej wynagradzana. Przy obecnej inflacji, przy galopujących cenach żywności za chwilę nie wystarczy to na kilka kilogramów pietruszki. Mówię o tym, co otrzymujemy w tym elemencie. Popracujmy nad tym. Znowu mówię to w kategoriach pozytywnych. Dodatek ekwiwalentny, ekwiwalent do emerytury jest elementem spornym. Nie można się posiłkować tym – akurat w tej części nie zgadzam z wypowiedzią mojego kolegi z Dolnego Śląska, pana posła Hreniaka – że będziemy nowelizowali, jak wystarczy pieniędzy. Albo dajemy propozycję, powstaje ustawa i niech to będzie elementem przeświadczenia, że państwo polskie decyduje się jednak na w miarę solidną pomoc dla wszystkich strażaków ochotników i druhów, albo mówimy, że będzie to 200 zł po dwudziestu pięciu latach. Jest to niewystarczające, szczególnie dzisiaj.

I drugi element, który nas różni. Mówił o tym również pan generał. Szanowni państwo, ci, którzy nie znajdują się w systemie ratowniczo-gaśniczym, a mają ogromną tradycję przywiązania do munduru, do akcji, będą działali tylko w systemie stowarzyszeń, bez uprawnień, bez tych wszystkich elementów, które związane są z prestiżem. Pomyślmy o tym, co zrobić z tymi jednostkami, które nie znajdują się w systemie, a które przez lata funkcjonowały, które są przywiązane do całego systemu ochotniczych straży pożarnych, które pełnią pozostałe funkcje edukacyjne, wolontarystyczne, szkoleniowe, dziesiątki różnych funkcji pomocy senioralnej, pomocy humanitarnej, etc. Pomyślmy, jak je dowartościować, jeżeli wypadną z systemu ratowniczo-gaśniczego, a w jakikolwiek sposób chciałyby uzyskać prestiż. Mówię to znowu w kategoriach pewnego wyzwania, które przed sobą mamy.

Podkomisja również będzie rozmawiała w tej sprawie, dlatego że, tak jak zauważyłem, są to właśnie te dwa kluczowe elementy. Jest to system dodatków, ekwiwalentów emerytalnych oraz to, co zrobić z tymi wszystkimi OSP, które dzisiaj wyjdą poza system ratowniczo-gaśniczy i pozostaną tylko stowarzyszeniami. Myślę, że można w tej sprawie próbować jeszcze rozmawiać i znaleźć określone wspólne stanowisko. Dziękuję.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Czy teraz mogę?

**Posel Tomasz Szymański (KO):**

Bardzo proszę pana ministra o odniesienie się.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, na gorąco do słów pana posła Borysa. Panie posle, pan źle zrozumiał przepisy ustawy. Świadczenia nie będą płacone tylko tym, którzy są w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym. Wszystkie jednostki są jednostkami ochrony przeciwpożarowej. Do pożarów czy innych zdarzeń ratowniczych wyjeżdżają także jednostki, które są poza krajowym systemem ratowniczo-gaśniczym. Wszyscy strażacy ochotnicy, którzy mają uprawnienia, którzy kiedyś nie mieli uprawnień, dlatego że nie było takiego obowiązku, ale jeździli do jakichkolwiek zdarzeń – jest to jedno zdarzenie rocznie – mają prawo do świadczeń. Proszę nie mylić pojęć, proszę nie wprowadzać posłów w błąd, dlatego że krajowy system ratowniczo-gaśniczy jest jednak zupełnie czymś innym. O krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym zupełnie nie mówimy. Jest to zupełnie poza tym. Chciałbym tutaj wytłumaczyć pierwszą rzecz.

Druga rzecz to, szanowni państwo, wysokość świadczenia emerytalnego, a nie ekwiwalentu, dlatego że to jest zupełnie coś innego, ale i o tym powiem, ponieważ pan poseł Tomaszewski o tym mówił. Wysokość świadczenia jest w tej chwili zobrazowana w taki sposób, a nie inny. Przypomnę, że będzie ono podlegało takiej samej waloryzacji jak emerytury. Wedle mojej najlepszej wiedzy, jest to inflacja plus 1%. Wiem, że to nie jest kwota, która przewraca i robi ogromne wrażenie, ale ma być wprowadzone po raz pierwszy takie świadczenie do systemu emerytalnego. Robimy to spokojnie, robimy to rozważnie, zdając sobie także sprawę z tego, że większość emerytur strażaków ochotników to są emerytury KRUS-owskie, niestety, niezwykle niskie. Ubolewamy nad tym. Mamy więc nadzieję, że emerytowani strażacy to odczują. Zgadzam się, że rzeczywiście możemy nad tym pracować. Dostałem pewien limit z Ministerstwa Finansów. Oczywiście jest, że przy każdej tego typu pracy dostaje się pewnie limit. Tak został on zobrazowany.

Co do prawa do ekwiwalentu, które tutaj poruszał pan poseł Tomaszewski, powiem tak. Jesteśmy w stanie na ten temat rozmawiać, niemniej jednak chciałbym zauważyć, że gmina może wydać pieniądze na wszystko, co rada uchwali. Może więc przewidzieć taką sytuację.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Panie ministrze, trochę pan przegiął.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Nie, może.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Regionalna izba obrachunkowa to zakwestionuje.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Przepraszam bardzo. Naprawdę jesteśmy w stanie na ten temat rozmawiać po to, żeby przepisy były lepsze. Rzeczywiście *nobody is perfect*, nikt nie jest doskonały, także moi ludzie, którzy pisali ustawę, chociaż pisali ją bardzo dobrze. Powiem tak, konsultacje były na tyle szerokie, na ile mogliśmy je zrobić. Przykro mi, że do pana posła nie dotarła informacja na temat konsultacji, ale były one naprawdę bardzo szerokie.

**Posel Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Do mnie też nie.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Przypominam sobie nasze spotkanie tutaj, kiedy rozmawialiśmy o tym, pani poseł.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Siedziałem bodajże koło pani poseł w tym miejscu, gdzie siedzi przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Jeżeli robi pan konsultacje w moim okręgu wyborczym i zaprasza pan pana posła Dzie-  
dziczaka, a mnie pan nie zaprasza, to wie pan, tylko sobie coś pomyślałem, nic więcej.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Ja nikogo nie zapraszałem. Naprawdę. Może po prostu poseł Dziedziczak lepiej trzyma  
rękę na pulsie. Zresztą było tam wielu posłów.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Był tylko jeden.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Nie, nieprawda. Na pewno był jeszcze poseł Mosiński. Przypominam to sobie, ale nie  
dyskutujemy o tym. Odpowiadając jeszcze posłowi Borysowi, nigdy nie kazaliśmy ochot-  
nikom szkolić się za własne pieniądze. W ustawie od początku były i pieniądze w ocenie  
skutków regulacji, i zapisy, które określają, że wszystkie szkolenia są robione przez Pań-  
stwową Straż Pożarną. Jeszcze w trakcie konsultacji, bodajże w świętokrzyskim, cho-  
ciaż nie, to było łódzkie, byliśmy w okolicach Tomaszowa Mazowieckiego, powiedziano  
nam, że warto byłoby wprowadzić kurs na prawo jazdy kategorii C, że to przyciągnie  
młodych ludzi. I to są konkretne efekty. Mało tego, jesteśmy nadal otwarci na wiedzę,  
którą mają państwo posłowie, na doświadczenia. Rzeczywiście na pewnym etapie roz-  
patrywania ustawy rozpatrywaliśmy, czy nie mógłby to być dodatek nieopodatkowany,  
ale nie chcemy robić pewnego wyłomu w systemie opodatkowania wszystkich świadczeń  
emerytalnych. Na pewnym etapie chcieliśmy, żeby to była 1/14 najniższego wynagrodze-  
nia. Też to proponowaliśmy, ale minister finansów się na to nie zgodził. Zażądał od nas  
pewnej zmiany.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Na poprzednim posiedzeniu przyjmowaliśmy już takie rozwiązania.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Możliwe. Powiem tak. Popracujemy. Za chwilę mamy posiedzenie podkomisji. Uważam,  
że jeżeli będziemy omawiali przepis po przepisie, jesteśmy w stanie wiele uwag przyjąć.  
Naprawdę to ma być ustawa, która ma służyć. Wiem, że ze strony niektórych środowisk  
padały argumenty, że główną wadą ustawy jest to, że ona jest. Nie wiem, czemu tak  
to zostało odebrane.

Nigdzie nie chcę gumkować związku. Nie chcę, ale nie chcę go też wszędzie wpisywać.  
Skoro związek przetrwał sto lat, to przetrwa, da radę, chyba ani nie potrzebuje tego typu  
wsparcia, ani nie potrzebuje deformacji przepisami. Ma swój rozum, ma swoją wielką  
długoletnią mądrość, pewnie ma pamięć instytucjonalną. Da sobie radę.

Deklaruję, pani przewodniczący, że jesteśmy w stanie dyskutować na temat wielu  
przepisów po to, żeby były lepsze, być może bardziej precyzyjne. To nie jest tak, że to jest  
dogmatyczna ustawa, że mówimy: „żadnej poprawki”. Nie, nie. Chcemy inaczej do tego  
podejść. Nie zgadzam się natomiast na takie podejście, jak prezentuje pani poseł Skow-  
rońska. Naprawdę jeżeli przez osiem lat była pani szefową zespołu, kierowała pani pra-  
cami, to był to czas, kiedy można było 500 zł wprowadzić. Naprawdę oceniamy pro-  
pozycje po tym, czy zostały one wprowadzone z pozycji rządowych, czy opozycyjnych.  
Jak będę w opozycji, to będę sobie mógł wpisać naprawdę dowolnie populistyczną kwotę  
w określonych miejscach. Pani nie stać było na to, żeby za rządu premiera Tuska wpro-  
wadzić ustawę, która wprowadziłaby dodatki dla strażaków, mając nawet w koalicji PSL,  
który jest mocno związany z tym środowiskiem. Nie stać było.

Pyta pani poseł, po co jest legitymacja. Po to, żeby dawać świadczenia. Jeżeli chcemy dawać zniżki, jeżeli chcemy, żeby minister spraw wewnętrznych i administracji zawarł umowę z PKP w sprawie zniżek komunikacyjnych dla strażaków ochotników, to musi to być na jakiejś podstawie. Dlatego jest potrzebna legitymacja dla tych, którzy rzeczywiście jeżdżą do pożarów. Z całym szacunkiem dla kulturotwórczej części OSP, która tworzy, nie wiem, zespoły regionalne, pamiętajmy o tym, że są to świadczenia dla tych, którzy ratują życie, mienie, zdrowie. Taki był cel. Dlaczego jest 25 lat? Jest dlatego, że obecnie taki jest wiek emerytalny w służbach. Tak jest. Stąd taka propozycja. Nie zgodzę się, uważam, że jest to demoralizujące, żeby po 10. latach pracy dawać jakiekolwiek świadczenie. Nie zgadzam się, pani przewodnicząca. Mówi to pani dzisiaj. Bardzo łatwo to powiedzieć z punktu widzenia opozycji, ale kiedy rządziście, to podnosiliście wiek emerytalny, a nie mówiliście, że może być po 10. latach. Europejski kierunek, tak jest. Naprawdę bardzo łatwo mówić populistycznie. Mówmy, zróbmy to, co możemy zrobić, a nie to, co się wydaje, że byłoby fajnie.

**Poseł Krystyna Skowrońska (KO) – spoza składu Komisji:**

Wy też nie mówicie.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Proszę nie polemizować.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Jeżeli mogę, chciałbym bardzo prosić pana generała Koniecznego, żeby przedstawił jedną swoją uwagę dotyczącą głosów, które tutaj padły.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Bardzo proszę.

**Zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarowej nadbryg. dr inż. Adam Konieczny:**

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie generale, Szanowna Komisjo, może zacznę tak jak zaczął pan generał Leśniakiewicz. Mam 32 lata stażu. Jestem czwartym pokoleniem pożarniczym. Jestem wychowany w rodzinie strażackiej. Jestem również druham. Pragnę zapewnić wszystkich, że nic złego się nie dzieje w związku z aktem prawnym, który chcemy uchwalić. W pewien sposób porządkujemy system prawny, po prostu porządkujemy, żeby był łatwiejszy, bardziej zrozumiały. Rozmawiamy również z samorządem. Mamy doświadczenie, słuchamy, przede wszystkim słuchamy wszystkich na dole. Im bardziej rozproszony system prawny, tym gorzej przyswajalny przez druhow, przez stronę samorządową, przez administrację rządową, a my wszyscy mamy zapewnić mieszkańcom właściwy poziom bezpieczeństwa.

Może pragmatyka ratownicza powodowała pewne skróty w zapisach, to, że dysponowany przez Państwową Straż Pożarną jest to definitywny zapis, ale przecież art. 9 ustawy o ochronie przeciwpożarowej stanowi wyraźnie, że każdy, kto zauważy pożar, tak samo wójt, sołtys mają prawo, obowiązek powiadomić najbliższą jednostkę ochrony przeciwpożarowej. Natomiast jednostka ochrony przeciwpożarowej nie może wyjechać bez wiedzy tego, który ją dysponuje. Za chwilę będzie drugie zdarzenie, włączymy syreny, a jednostki nie będzie. Czy o taki ład i porządek nam chodzi? Myślę, że nie. Dlatego zgłoszenie tego na podstawie osobistego wezwania straży pożarnej, założenie karty zdarzenia jest równoznaczne z dysponowaniem przez Państwową Straż Pożarną. To znaczy, że dysponent o tym wie, że oczywiście to zarejestrował. Natomiast jesteśmy w stanie rozmawiać i wprowadzać doprecyzowania, które rozwieją wszelkie wątpliwości.

Oczywiście szkolenia, ćwiczenia jak najbardziej też będą podlegać wszystkim świadczeniom, które są z tym związane. Na pewno nie było nam łatwo spokojnie pracować nad rozwiązaniami w ministerstwie, ponieważ często w mediach pojawiały się zapisy, recenzje, które nie do końca nam pomagały. Pragnę natomiast zapewnić, że na poziomie gminy, a o poziom gmin nam chodzi, Państwowa Straż Pożarna i ochotnicza straż pożarna żyją bardzo dobrze, współpracują, wręcz jako Państwowa Straż Pożarna jesteśmy odpowiedzialni za wyszkolenie druhow, jesteśmy odpowiedzialni za dysponowanie. Wszystkie zawody sportowo-pożarnicze organizuje Państwowa Straż Pożarna, roztawia



sprzęt, powołuje komisję sędziowską. Organizujemy również turnieje wiedzy pożarniczej, ustalamy pytania, ustalamy komisje. Jesteśmy jak najbardziej dla druhów. Nic się bez nas nie dzieje.

Trudno sobie też wyobrazić, żeby centralny organ administracji rządowej, jakim jest komendant główny, nie miał absolutnie żadnego wpływu na działalność jednostek ochrony przeciwpożarowej. Mówię to w odniesieniu do słów o upaństwowianiu. Tutaj nie ma żadnego upaństwowiania. Po prostu wszystko jest dobrze, wszystko działa dobrze, ale mamy 30 lat ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Nic złego się nie dzieje, chcemy uporządkować pewien system. Trzydzieści lat temu była zupełnie inna rzeczywistość. Podobnie było z ustawą o Państwowej Straży Pożarnej. Też bardzo nie chciano tej ustawy, tłumaczono, że to jest zamach na finanse publiczne. Oczywiście po 30. latach możemy powiedzieć, że Państwa Straż Pożarna bardzo się rozwinęła. Dziękujemy za tę ustawę. Strach przed ustawą o ochotniczych strażach pożarnych jest podobny. Chciałbym widzieć, jak jednostki będą rozwinięte za 30 lat.

Naprawdę my też nie chcemy za mocno ingerować. Nie możemy tutaj robić przepisów odnośnie do kultury i innych działalności, dlatego że od tego jest samorząd, żeby te kwestie szczególnie doregulowywał. Nas interesuje wyłącznie to, za co odpowiada państwo, czyli bezpieczeństwo, ratownictwo. Zadanie własne gminy polega też na tym, że każda gmina w jakiś sposób może regulować to w odmienny sposób. Dlatego jest to zadanie własne. Nie musi być jednakowo realizowane w całym kraju. Stąd pierwszy projekt z kwietnia miał tylko ramy to konsultacji. Na pewno byłoby nam łatwiej, gdyby w listopadzie zapytano, gdyż pracowaliśmy... Jest to może istotne przed tym, jak zaczniemy pracować w podkomisji.

Szanowni państwo, podchodząc w ministerstwie do ustawy, przyjęliśmy taką samą metodę jak 30 lat temu. Pracowało środowisko pożarnicze w resorcie, a jednocześnie pracownicy naukowcy. Na wniosek komendanta głównego interdyscyplinarny zespół zaczął pracować, wspierać nas, prowadząc badania. Badania prowadziliśmy od 2016 roku. W 2018 roku – zachęcam wszystkich do sprawdzenia raportu z badań na temat ochotniczych straży pożarnych – opublikowaliśmy raport, jak wygląda sytuacja ochotniczych straży pożarnych w gminie. Dopiero na podstawie raportu przystąpiliśmy do działań. Do Związku Ochotniczych Straży Pożarnych rok temu, czyli na pół roku przed majem, kwietniem, wysłaliśmy prośbę o zamieszczenie w miesięczniku „Strażak” ankiety dla druhów, co druhowie by widzieli, czym mielibyśmy się zająć, co by należało doregulować. W miesięczniku „Strażak” ankieta ta nie pojawiła się. Byłoby nam łatwiej opracować ramy na podstawie takiej właśnie ankiety. Rok temu, równy rok temu wystąpiliśmy, środowisko naukowe wystąpiło na nasz wniosek z prośbą o pomoc w ankiecie. Potem konsultacje oczywiście radykalnie zmieniły projekt.

A zatem prosimy o więcej zaufania. Chcemy przede wszystkim podnieść rangę ochotniczych straży pożarnych, przyznać świadczenia. Te wszystkie elementy mogą być nowelizowane, jak życie pokazuje. Tak samo ustawa o ochronie przeciwpożarowej wielokrotnie była nowelizowana. Chodzi o to, żebyśmy wreszcie uchwalili świadczenia dla druhów, zbliżyli się do kwestii uregulowania relacji w gminie, ponieważ na forum Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego gminy się tego domagają. W jakiś sposób chcą po prostu żyć z OSP, chcą je wspierać swoimi rozwiązaniami.

Szkolenie BHP wzięliśmy na siebie. Jest to zadanie Państwowej Straży Pożarnej. Proszę się nie obawiać, nigdy nie było naszą intencją, żeby wprowadzić jakiegokolwiek odpłatności. Po prostu mamy dodatkowe środki umożliwiające zatrudnianie osób, fachowców, żeby szkolić druhów bez konieczności angażowania funkcjonariuszy, którzy są na służbie i w każdej chwili mogą wyjechać do zdarzenia. Kurs był zamrażamy, ponieważ był wyjazd zastępu. Jakoś sobie z tym radziliśmy, ale w tej chwili będzie nam dużo łatwiej, będziemy bardziej elastyczni terminowo. Harmonogramy wszystkich szkoleń będziemy dopasowywać wybitnie do tego, żeby druhowie mogli szerzej przystępować do szkoleń. Było bardzo trudno prowadzić szkolenia w weekendy na zmianie służbowej, która jest w gotowości operacyjnej. Dzisiaj mamy środki. Dzięki temu możemy zatrudnić fachowca, który jest emerytowanym strażakiem albo leśnikiem, który będzie szkolił z użycia piły. Możemy po prostu robić to szerzej i bardziej profesjonalnie.

Wszystko będziemy zaraz omawiać. Jesteśmy bardzo otwarci. Nigdy nie chcieliśmy pogarszać tego, co jest obecnie.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Proszę nie dyskutować.

**Zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarowej nadbryg. dr inż. Adam Konieczny:**

Absolutnie nie chcemy niczego pogarszać, tylko rozszerzać. Dziękuję bardzo. Przepraszam, że tak długo.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Szanowni państwo, mamy jeszcze zapisanych sześć osób. Mam uprzejmą prośbę, żebyśmy skrócili swoje wystąpienia do minimum. Może zaapeluję również do posłów, którzy są członkami podkomisji do spraw OSP, żeby swoje pytania postawili przy konkretnych punktach, dlatego że chcielibyśmy dać czas na prace podkomisji. Jeżeli będziemy pytać o to samo, możemy po prostu mieć o wiele mniej czasu na prace. Apeluję więc do parlamentarzystów, którzy jeszcze się zgłosili, o to, żeby do minimum ograniczyli swoje wystąpienia, a do posłów, którzy są w podkomisji, żeby swoje pytania przynieśli do prac podkomisji przy konkretnych artykułach.

**Poseł Tomasz Szymański (KO):**

To może przeczytam, jakie osoby są zapisane w kolejności do zadania ewentualnego pytania. Pani poseł Nowogórska, pan poseł Bochenek, zdalnie pani poseł Żelazko, pani poseł Wojtysek i pan poseł Baszko. To są wszystkie osoby, które są zapisane.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Czy ktoś z państwa posłów rezygnuje z tej chwili z zabrania głosu czy nie? Pani poseł Urszula. Pan poseł Baszko rezygnuje. Pani poseł Nowogórska, bardzo proszę.

**Poseł Tomasz Szymański (KO):**

Jeszcze pan poseł Kaczyński.

**Poseł Urszula Nowogórska (KP):**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, panie generale, kolego druhu prezesie, Wysoka Komisjo, powiem tak. Skoro mamy taką formułę procedowania, to miejmy prawo wypowiedzieć się i w gronie Komisji, i w gronie podkomisji. W zasadzie od nas samych zależy, czy będziemy mówili krótko czy długo, więc starajmy się mówić krótko, ale merytorycznie. Zaczniemy od samego początku.

Panie ministrze, o ile mnie pamięć nie myli, zdaje się, że jest to czwarte podejście do projektu ustawy. Bogu dzięki, że zapisy, które znajdowały się w poprzednich wersjach, w tym projekcie ustawy się nie znalazły. Tutaj chylę czoła i dziękuję za to, co zostało ujęte w tym projekcie ustawy. Chciałabym powiedzieć, panie ministrze, że jeżeli chodzi o konsultacje, to wydaje mi się, że konsultacje nie przebiegały w sposób właściwy. Jako członek Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych działałam w zasadzie na terenie województwa małopolskiego. Odbywały się tam konsultacje. Ani na jedne nie byłam zaproszona, ani o jednych nie byłam też powiadomiona. Rozmawiałam z druhami ochotnikami, ale w ramach własnej pracy, tak jak tutaj kolega poseł wcześniej sygnalizował, w ramach wypełniania mandatu poselskiego.

To, co teraz powiem, to będzie nie tyle moje stanowisko, co stanowisko druhów ochotników, z którymi rozmawiałam na różnych szczeblach. Zacznę może od tego, że jak pan pewnie doskonale wie, druhów ochotników w systemie mamy 700 tys. Tych, którzy są dopuszczani do akcji ratowniczo-gaśniczych bądź innych jest około 250 tys. To są ci, którzy posiadają stosowne uprawnienia i mają prawo do tego, żeby uczestniczyć w działaniach. Zdaje się, że funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej mamy chyba 31 tys. Pan generał poprawia mnie, że 35 tys. Ile? 30 500. Zaokrągliłam, mamy około 31 tys. Proszę sobie wyobrazić, co by było, gdyby nie było sprawnie funkcjonujących, działających, profesjonalnie wyszkolonych i przygotowanych, wyposażonych druhów ochotników. Jak państwo doskonale wiecie, ochotnicze straże pożarne, drухowie ochotnicy są bardzo mocnym ramieniem, które wspiera cały system bezpieczeństwa. Doskonale

współpracują z Państwową Strażą Pożarną i wszystkimi innymi formacjami mundurowymi, pogotowiem ratunkowym oraz wszystkimi innymi organizacjami, które bezpieczeństwem się zajmują.

Teraz tak. Jeżeli chodzi o sam projekt ustawy, rzeczywiście nawet w ramach dobrego obyczaju czy docenienia stuletniej tradycji związku można było trochę bardziej, w cudzysłowie, dopieścić związek w tym projekcie ustawy.

Jeżeli chodzi o konkretne zapisy projektu ustawy, chciałabym odnieść się do jednej kwestii. W projekcie piszecie państwo, że to wójtowie mają podpisywać umowy ze strażami pożarnymi. Są gminy mniejsze, są gminy większe. Różnie bywa z ochotniczymi strażami i ich liczbą na terenie poszczególnych gmin. Ale wcale nie jest powiedziane ani nigdzie napisane, że wójtowie mają obowiązek podpisania umowy ze wszystkimi ochotniczymi jednostkami straży pożarnej, które już w tej chwili działają w systemie ratowniczo-gaśniczym. Nie ma tego. Jeżeli zdarzą się sytuacje, że ktoś kogoś nie lubi – może tak się zdarzyć teoretycznie – to umowy nie podpisze. Mam pytanie, co się stanie z takimi jednostkami ochotniczej straży pożarnej.

Moje drugie pytanie. Co się stanie, dlaczego tak jest napisane w projekcie ustawy, że w przypadku likwidacji jednostki ochotniczej straży pożarnej, sprzętem, który owa jednostka posiada, dysponuje komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej? Chciałabym zauważyć, jak tutaj wielokrotnie zostało powiedziane, że 90% wydatków na ochotnicze straże pożarne pokrywają samorządy, samorządy gminne, samorządy powiatowe, samorządy wojewódzkie, które w ramach np. programów operacyjnych dokonywały zakupu sprzętu, czy to samochodów, czy to innych sprzętów, które są potrzebne do działań ratowniczo-gaśniczych.

Kolejne pytanie. Co z ubezpieczeniami? Dlaczego świadczeniem, które zostały ujęte w art. 26, wyłącznie będą... Jest tam ograniczenie, że strażak, który poniósł szkodę w czasie działań ratowniczo-gaśniczych lub na szkoleniu, posiada prawo do świadczeń odszkodowawczych wyłącznie w sytuacji, gdy jest dysponowany przez Państwową Straż Pożarną do działań ratowniczych lub akcji ratowniczych. Mam teraz pytanie techniczne. Jeżeli państwo dopuszczacie do szkolenia podstawowego ludzi, którzy mają 16 lat, to co się stanie, jeżeli na szkoleniu taki młody człowiek będzie miał jakiś uszczerbek na zdrowiu? Co w takiej sytuacji? Wiadomo, że opiekunowie prawni podpisują oświadczenie, wyrażają zgodę na udział młodego człowieka, nie jest natomiast sprecyzowane, co w takiej sytuacji.

Kolejne moje pytanie. Przedsiębiorcy mają obowiązek zwolnić druha ochotnika do działań, które są w danym momencie. Natomiast mam pytanie, dlaczego nikt nie pomyślał, a sygnalizowaliśmy to, kiedy w ramach zespołu spotykaliśmy się z panem ministrem, że dobrze by było, żeby pomyśleć o jakimś systemowym rozwiązaniu, które również pracodawcom da możliwość uzyskiwania jakichś ulg w przypadku, kiedy posiadają pracowników działających w ochotniczych strażach pożarnych.

Teraz jeżeli chodzi o samą kwotę. Bardzo dobrze, i tu chylę czoła, i muszę to powiedzieć zupełnie uczciwie, że wreszcie zdarzyło się tak, że w projekcie ustawy jest mowa o dodatkach emerytalnych za wysługę, za działalność w ochotniczych strażach pożarnych. To bardzo dobrze. Wreszcie jest to uregulowane w jakiś sposób. Jest to oczekiwanie środowiska ochotniczych straży pożarnych od bardzo dawna. Oprócz tego jest również ogromny niepokój w strażach pożarnych. I o tym chciałabym teraz powiedzieć. Chodzi o zapis, w którym była mowa o świadczeniu emerytalnym. On mógł znaleźć się w projekcie ustawy, ale wszystkie pozostałe systemowe rozwiązania mogły znaleźć się w ustawie o ochronie ludności czy ustawie o ochronie pożarowej. To mówią druhowie ochotnicy. Boją się bardzo owych uregulowań. I to jest to stanowisko, o którym chciałabym powiedzieć, a którego nie miałam możliwości zaprezentować w czasie konsultacji, które były organizowane na terenie województwa małopolskiego. Nie wiem, może komuś mój kolor oczu nie odpowiadał i dlatego nie byłam zaproszona na konsultację. Pan minister się śmieje, ale ja nie znajduję innego wytłumaczenia. To, że jestem z opozycji, to nie znaczy, że nie mam wiedzy merytorycznej, a nie mam możliwości podzielenia się swoimi spostrzeżeniami i opiniami, które posiadam od środowiska druhów ochotników. W środowisku druhów ochotników, panie ministrze, działałam od 2006 roku. Od 2006

roku byłam radną województwa małopolskiego i uczestniczyłam w różnych działaniach, różnych programach, które wspierały ochotnicze straże pożarne. To, o czym mówię, nie jest bynajmniej podszyte żadną złą wolą, tylko naprawdę tymi opiniami, tymi spostrzeżeniami, które słyszę i które przekazuję ze środowiska druhów ochotników. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Bardzo dziękuję, pani poseł. Bardzo dziękuję panu posłowi Baszko, że zdecydował się nie mówić. Pan poseł Zimoch również. Mamy krótszą listę. Pan poseł Bochenek, proszę.

**Poseł Mateusz Bochenek (KO):**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, myślę, że bezwzględnie to, co nas wszystkich powinno połączyć, to słowa uznania i szacunek dla ochotników strażaków, którzy każdego dnia faktycznie w wielu sytuacjach narażają swoje zdrowie i życie. Są także obecni w naszych środowiskach lokalnych, inicjując różne działania, uczestnicząc w nich. Ich nieocenione zaangażowanie obserwowaliśmy i obserwujemy w trakcie pandemii. Bezwzględnie słowa uznania i wdzięczności składam na ręce pana prezesa, pana premiera Pawłaka z prośbą o przekazanie ich naszym drogim ochotnikom strażakom.

Szanowni państwo, chciałbym odnieść się do słów pana ministra z początku naszej dzisiejszej dyskusji, słów dotyczących tego, że projekt, przedłożenie wychodzi naprzeciw oczekiwaniom strażaków, i zestawień je ze stanowiskiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, ze słowami, które wypowiedział pan premier, jak też pan generał. Wszyscy otrzymaliśmy uchwałę w sprawie zajęcia stanowiska w sprawie projektu ustawy o ochotniczych strażach pożarnych. Już w punkcie pierwszym pojawia się negatywna ocena niekonsultowanego projektu rządowego. Pan premier podkreślił, że chodzi o kilka artykułów, które zostały wprowadzone w ostatniej chwili. Stąd też moje pytanie, z czego to wynika, że zostały stosunkowo niedawno wprowadzone, dlaczego nie były konsultowane, czy wynikają z państwa analizy czy też są wynikiem oddolnej inicjatywy.

Kolejna kwestia dotyczy aspektu ekwiwalentu, na który także zwracaliśmy i zwracamy uwagę. Faktycznie nie ma tutaj ekwiwalentu za działania prewencyjne i szkoleniowe. Mam nadzieję, że w trakcie procedowania dokonamy stosownych zmian, żeby przepisy nie ograniczały, a zwiększały pole manewru, możliwości. Jest to dzisiaj bardzo istotne, żebyśmy w tym kierunku zdecydowanie podążali.

Jest także aspekt dotyczący art. 16. Proszę o informację, czy deklaracja pana ministra o tym, że strona rządowa jest gotowa dyskutować i przyjąć różne poprawki, obejmuje również art. 16. Mówiliśmy dzisiaj o tym, że projekt obywatelski, jak również projekt senacki dawały większe uprawnienia i możliwości. Kwoty były zdecydowanie wyższe, obejmowały większą grupę, a przedłożenie możliwości ogranicza. Z tego wynika moje pytanie, czy artykuł ten jest autorstwa rządu, czy też został przedstawiony w ramach konsultacji, czy to strona społeczna zaproponowała to rozwiązanie.

Szanowni państwo, oczywiście w trakcie dyskusji rozmawialiśmy także o jednostkach działających poza systemem, o ich odpowiednim zabezpieczeniu, o konkretnych rozwiązaniach obejmujących owe jednostki, jak również o ścisłej współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego, które pokrywają 90% wydatków. Wymaga to wspólnych działań. Mam nadzieję, że w trakcie dyskusji i procedowania uda nam się wspólnie wypracować rozwiązania, które będą wyrazem porozumienia także ze Związkiem Ochotniczych Straży Pożarnych, który jest reprezentatywnym związkiem dla ochotniczych staży. Bardzo na to liczę, że tak faktycznie się stanie. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Bardzo dziękuję. Pani poseł Żelazko zdalnie.

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałabym bardzo serdecznie podziękować panu ministrowi za przygotowanie projektu. Państwo próbujecie tutaj krytykować projekt, ale tak naprawdę w każdej z państwa wypowiedzi można się doczytać stwierdzenia, że bardzo dobrze, że ustawa powstała, że była długo oczekiwana itd.

itd. To jest najważniejsze, że wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom ochotniczych straży pożarnych. W sposób systemowy zostanie uregulowana ich działalność. Na początku jeden z posłów czy przedstawiciele strony społecznej stwierdził, że w ogóle projekt jest niepotrzebny, ponieważ nie ma ustawy o GOPR czy TOPR. Chciałabym państwu przypomnieć, że istnieje np. ustawa o Polskim Czerwonym Krzyżu, który jest szczytną organizacją udzielającą świadczeń, pomagającą ludziom. Właśnie dzięki temu, że taka ustawa jest, że to reguluje, nie ma wątpliwości co do jego działalności.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o konsultacje, stanowiska są różne, natomiast każdy z państwa mówi, twierdzi, że pojawiały się różne przepisy, których teraz nie ma, że były dyskusje w ramach zespołu parlamentarnego, że w Sejmie była debata na ten temat. Świadczy to o tym, że dyskusje i konsultacje były. Sama wielokrotnie spotykałam się strażakami. Każdy, kto podchodzi poważnie do wykonywania mandatu posła, prowadził takie rozmowy. Wynikało z nich, że wielu druhów OSP zna temat. Zgłaszali do projektu bardzo konstruktywne informacje, uwagi. Może więc przestańmy mówić, że ustawa jest niepotrzebna i że nie była konsultowana, dlatego że była konsultowana i jest potrzebna.

Jesteśmy u progu prac legislacyjnych. W związku z tym będziemy mogli zgłaszać swoje poprawki. Już w tej chwili zapowiedzieliśmy, pan poseł Hreniak zapowiedział poprawkę, która doprecyzuje kwestie wszystkich świadczeń, ubezpieczenia, odszkodowań z tytułu wykonywania zadań ratowniczych również na polecenie wójtów. Pojawiało się to wielokrotnie w dyskusjach, że ustawa przewiduje odszkodowania wyłącznie wtedy, kiedy tego typu działania ratownicze wykonywane są na zlecenie Państwowej Straży Pożarnej.

Bardzo dziękuję za projekt. Oczywiście będziemy wszyscy pracować nad nim na kolejnych etapach prac legislacyjnych. Natomiast wydaje mi się, i z przykrością muszę to powiedzieć, że negatywne opinie wynikają z jednego faktu – wspomniała o tym pani poseł Nowogórska – że nie został dopieszczony związek. Myślę, że celem projektodawców nie jest dopieszczanie organizacji społecznych, tylko uregulowanie funkcjonowania tak ważnego obszaru, jakim jest działalność ochotniczych straży pożarnych. Wierzę w to, że projekt będzie szybko przepracowany, a strażacy, druhowie od 1 stycznia, tak jak jest to przewidziane w projekcie ustawy, będą mogli skorzystać chociażby z dodatku do emerytury, który był zapowiadany przez wiele poprzednich rządów, ale żaden z nich takiego projektu nie przygotował. Pani poseł Skowrońska wspomniała, że w latach 2007–2014 czy 2015 w ogóle nie było takiego projektu. Powiedziała to z rozbijającą szczerością. Szanowni państwo, my jako Zjednoczona Prawica przygotowaliśmy go. Wierzę, że będzie szybko zrealizowany. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Bardzo dziękuję. Pani poseł Wojtyszek.

**Poseł Agata Katarzyna Wojtyszek (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, ustawa jest bardzo oczekiwana przez środowisko ochotników strażaków. W poprzedniej kadencji, będąc wojewodą w województwie świętokrzyskim, uczestnicząc ramię w ramię, tak naprawdę widziałam niejednokrotnie, jak strażacy ochotnicy pracowali z Państwową Strażą Pożarną. Często byli pierwsi przy akcji. I pewnie tak jest wszędzie. Wielokrotnie podczas najbardziej poważnych akcji, pożarów, klęsk żywiołowych, w 2019 roku podczas powodzi w powiecie sandomierskim czy powiecie buskim, wszędzie tam słyszałam, kiedy wreszcie będzie dodatek do emerytury. Opozycja, kiedyś koalicja rządząca PO-PSL obiecywała, mówiła: „tak, damy wam dodatek”, ale nigdy tego nie było. Dzisiaj, szanowni państwo, jest. I za to, panie ministrze, bardzo serdecznie dziękuję.

Zmiany w podejściu do ochotniczych straży pożarnych pojawiły się jeszcze w ubiegłej kadencji. Chciałabym tutaj bardzo podziękować panu ministrowi Zielińskiemu, który podjął decyzję, że chociażby wozy strażackie są dzielone w sposób uporządkowany. I komendant powiatowy, i komendant wojewódzki, i komendant główny Państwowej Straży Pożarnej decydują, które jednostki ochotniczych straży pożarnej najbardziej potrzebują nowych wozów. Oczywiście to wszystko dzieje się we współpracy z gminami, z powiatami. Od tej pory słyszę, że wreszcie trafiają one nie tylko do jednostek z sys-

temu, ale również do tych spoza systemu, które również jeżdżą do akcji i potrzebują sprzętu.

Jeżeli chodzi o konsultacje społeczne, to nie wiem, jakiego zaproszenia państwo oczekiwali. Kiedy po raz pierwszy pojawił się projekt ustawy, kiedy komunikował go pan minister, od razu komunikował też o tym, że są zaplanowane konsultacje. Szanowni państwo, osobiście zgłosiłam się do komendanta wojewódzkiego z prośbą, żeby wysłał mi informacje dotyczące tego, gdzie konsultacje się odbywają, w jakich gminach, w jakich powiatach, wysłał konkretny harmonogram. Taki harmonogram otrzymałam, uczestniczyłam w konsultacjach zarówno gminnych, powiatowych, jak i wojewódzkich. Wielokrotnie słyszałam pytania i prośby ochotników strażaków oraz odpowiedzi komendanta wojewódzkiego, że dany problem został już rozwiązany, dlatego że pan minister na bieżąco reaguje i wprowadza zmiany, analizuje je. Stąd taki wynik, że dzisiaj mamy dobry projekt po konsultacjach, po uwzględnieniu wszystkich potrzebnych uwag, które były kierowane z różnych środowisk, nie tylko ze środowisk ochotników strażaków. Pytania i prośby kierował również chociażby Związek Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego. Wiem, że część z uwag została zaaprobowana, część nie, tak jak to naturalnie bywa. Za to chcę bardzo serdecznie podziękować. Chcę podziękować za projekt, za dodatek do emerytury, dlatego że jest to naprawdę bardzo oczekiwane. Nie słyszałam żadnej negatywnej uwagi, a chociażby jeszcze wczoraj uczestniczyłam w spotkaniu zarządu gminnego, gdzie o ustawie również była dyskusja. Szanowni państwo, dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że dzisiaj każdy artykuł zostanie przeanalizowany, a ustawa niebawem będzie wchodziła w życie.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Pani poseł, jestem małej wiary, żeby to było dzisiaj. Pan poseł Kaczyński. Bardzo proszę, pan poseł jako ostatni. Pan poseł przyszedł i poprosił o krótkie wystąpienie.

**Poseł Filip Kaczyński (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, panie generale, panie prezesie, szanowni państwo, zostało tu już dzisiaj wiele powiedziane, ale ze swojej strony nie tylko jako poseł, który od kilku lat ściśle współpracuje z jednostkami OSP na terenie powiatu wadowickiego, ale też suskiego w Małopolsce, chciałbym oczywiście potwierdzić fakt bardzo szerokich konsultacji. Nawet pomijając, szanowni państwo, same konsultacje, które z formalnego punktu widzenia były organizowane, jako posłowie, ja sam osobiście bardzo często bywając w strażnicach na wielu wydarzeniach, poruszałem ten temat po to, żeby właśnie wzbudzić dyskusję i w bezpośredni sposób od druhów usłyszeć uwagi. Chociażby fakt, że pomysł jednostek ratowniczo-gaśniczych OSP, który na początku ustawa zakładała, że tak powiem, spadł, został przesunięty w czasie, to jest też najlepszy dowód właśnie na to, że rząd liczył się z tymi głosami w sposób konkretny i bezpośredni.

Szanowni państwo, teraz odnosząc się jeszcze do kilku przepisów, bardzo się cieszę z możliwości, która była też tematem mojej interpelacji. Mam tutaj na myśli kwestię możliwości, żeby osoby powyżej 65. roku życia, drухowie mogli pełnić funkcję kierowcy. To jest bardzo ważna rzecz. Kiedy drухowie przyszedli do mnie z tym tematem, właśnie podkreślali fakt, że z racji tego, że większość druhów, jak wiadomo, pracuje, drухowie będący na emeryturach mogliby w tym momencie pełnić funkcję kierowcy. Bardzo się cieszę, że zapis ten został.

Szanowni państwo, wiadomo, że zawsze można mówić o dodatkach. Opozycja jest też znana z tego, że zawsze będzie krytykowała, że jest mało. Szanowni państwo, podstawowa rzecz jest taka, że właśnie to ten rząd jako jedyny odważył się wprowadzić ustawę. Właśnie za rządów Prawa i Sprawiedliwości i Zjednoczonej Prawicy ustawa wchodzi w życie. Na sali są osoby, które również pracowały w rządzie przez ostatnie 30 lat. Ustawa dziwnym trafem, szanowni państwo, nigdy się nie pojawiła, nie było tak zaawansowanych prac, jak to właśnie ma miejsce dzisiaj.

Kończąc swoją wypowiedź, szanowni państwo, mam jedno pytanie do pana ministra. Mianowicie w art. 4 jest mowa o młodzieżowych drużynach pożarniczych. Jest to rzeczywiście bardzo ważna struktura dla wszystkich jednostek OSP. Chciałbym zapytać, czy

ministerstwo rozważa możliwość, żeby gminy miały możliwość finansowania powołania koordynatora do spraw młodzieżowych drużyn pożarniczych? To tyle. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Jako ostatni w drodze wyjątku jeszcze pan poseł Chmielowiec. Zgłosił się jako przewodniczący poselskiego zespołu strażaków. Panie pośle, pan się nie zapisywał. Będę wdzięczny za krótką wypowiedź. Nie jest pan posełem Komisji, trzeba w inny sposób się zalogować.

**Poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS) – spoza składu Komisji:**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie prezesie, naprawdę bardzo krótko. Dziękuję za ten wyjątek. Chciałbym odnieść się w kilku słowach. Moi drodzy, jestem przekonany, że na tej sali nie ma posła czy przedstawiciela zarządu głównego, pana ministra, pana komendanta, pana byłego komendanta Leśniakiewicza, kogoś, kto byłby przeciwko ustawie. Moim zdaniem różnimy się tylko szczegółami.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o konsultacje, mówiła o tym pani poseł Nowogórska. Chciałbym jej podziękować za ten głos. Jako wcześniej urodzony, pani poseł, funkcjonuję w ochotniczych strażach pożarnych od 1991 roku. Jestem byłym burmistrzem małego miasteczka na Podkarpaciu – Kolbuszowej. Strażacy uratowali mi miasto w 2005 roku. Dlatego zawsze, od samego początku byłem, jestem i będę za dodatkiem, już nie mówiąc o innych rzeczach, jestem za druhami ochotnikami, podobnie jak wszyscy państwo.

Jeżeli chodzi o konsultacje, nie były przeprowadzane konsultacje tajne. Brałem udział w kilkudziesięciu spotkaniach – oczywiście jeżeli państwo stwierdzą, że ja nie nadaję się do konsultacji, macie państwo do tego prawo – z udziałem komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, pana Andrzeja Bartkowiaka, komendanta wojewódzkiego, pana Andrzeja Babca. Wszyscy komendanci powiatowi zostali zobligowani do przeprowadzania konsultacji w czasie zebrań sprawozdawczo-wyborczych, w czasie zebrań zarządów, spotkań w gminach, w powiatach. Pani poseł – mówię do pani poseł Skowrońskiej – byliśmy razem, słuchaliśmy wypowiedzi druhów strażaków. Wszyscy byli za. Nie zgodzę się, a słuchałem lewym uchem, a mam dobry słuch... Pani poseł, była pani wojewoda mówiła o rozdziale samochodów strażackich. Proszę zobaczyć samochody strażackie, które są w tym roku w powiecie mieleckim. Jestem przekonany, że pani zdecydowanie zmieni zdanie na ten temat. Bardzo panią o to proszę.

Proszę państwa, jak również poruszałem sprawę wysokości dodatków na spotkaniach z druhami ochotnikami, mówiąc, że będzie 200 zł oraz że ze strony opozycji, przepraszam za to wyrażenie, ale taka jest prawda, kwota ta będzie zdecydowanie wyższa. Niestety, tak się stało. Jeżeli przyjdzie moment, że będzie możliwość większej kwoty, jestem przekonany, że ten rząd czy inni, którzy nastaną, kwotę tę będą mogli podnieść do góry.

Jeszcze raz mówię, że konsultacje były. Sam osobiście brałem w nich udział. Chciałem tutaj podziękować na ręce pana ministra, panu komendantowi głównemu komendantowi, komendantowi wojewódzkiemu, komendantom na Podkarpaciu. Brałem udział w konsultacjach w sześciu powiatach w okręgu nr 23 na Podkarpaciu. Nikt mnie nie prosił, sam się konsultowałem z jednostkami. Mogliśmy to wszyscy zrobić. Tutaj w Sejmie też zrobiliśmy konsultacje z udziałem pana ministra, pana prezesa zarządu głównego OSP, pana Waldemara Pawlaka. Spotkaliśmy się tutaj na tej sali. Rozmawialiśmy na temat ustawy. Były pewne poprawki, pewne poprawki zostały zgłoszone.

Najbardziej, szanowni państwo, jestem zaskoczony tym, co powiedział pan minister, że „Strażak” był proszony o zamieszczenie ankiety. To nie jest gazeta związana z obecną opcją rządzącą. To również o czymś świadczy. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy listę mówców. Panie ministrze, jeżeli były jakieś pytania, to proszę bardzo.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Panie przewodniczący, pytań było sporo, ale za chwilę spotykamy się pewnie w bardzo podobnym gronie. Szczegółowo będziemy mogli omówić każdą poprawkę, każdą wątpliwość. Myślę, że część się powtarzała. Jeżeli pan przewodniczący i państwo posłowie pozwolą, to odpowiem, omawiając przepisy szczegółowo na posiedzeniu podkomisji.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Niech mi pan powie, kto zapraszał do Blizanowa.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Panie przewodniczący, odpowiem.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Tak.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

Nie może być tak, że przychodzimy z ustawą, wy w nas walicie, a później mówicie, dlaczego nas nie zaprosiliście na spotkanie. No jak to jest, panie przewodniczący?

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

I dobrze. Teraz już wiem, kto zapraszał.

**Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:**

No właśnie.

**Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):**

Dziękuję bardzo. Już wiem wszystko. Zrozumiałem to. Powiedział pan jasno. Zrozumiałem to dokładnie. Myślę, że będziemy w taki sam sposób współpracowali razem w ramach Komisji, jak pan tak uważa.

Szanowni państwo, zamykam pierwsze czytanie. W pierwszym czytaniu nie zgłoszono wniosku o odrzucenie. Nie było też wniosku o wysłuchanie publiczne. W związku z tym zakończyliśmy pierwsze czytanie.

Przekazujemy projekt do podkomisji. Oczekujemy na sprawozdanie. Jeszcze nie skończyłem. Oczekujemy na sprawozdanie do jutra.

Ogłaszam dziesięć minut przerwy. Po dziesięciu minutach zbierze się podkomisja.

Szanowni państwo, zamykam posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.